



GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIE ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KOSZALIN
SŁUPSK

ROK XXXVI NR 55 (11395) 1989-03-06 PONIEDZIAŁEK CENA 25 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

W Słupsku obradowała Wojewódzka Konferencja PZPR

Demokracja w myśleniu, dyscyplina i skuteczność w działaniu

(Obsługa własna). 205 delegatów przybyło w minioną sobotę do sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR, by po upływie połowy obecnej kadencji podsumować dorobek, wskazać niedociągnięcia, wytyczyć kierunki na dalszą część kadencji. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, jak organizować lepiej i skuteczniej pracę partii, a zwłaszcza jej podstawowych ogniw; co i jak robić by ludziom żyło się godniej i lepiej w trudnych warunkach ekonomicznych kraju.

Obrady prowadził I sekretarz KW PZPR w Słupsku Ryszard J. Kurylczak a gośćmi delegatów byli: sekretarz KC PZPR — Zygmunt Czarny i wiceminister budownictwa i gospodarki przestrzennej — Czesław Przewoźnik. Przybyli na obrady szefowie stronnictw politycznych, PAX, Unii Chrześcijańsko-Społecznej, PRON, WPZZ, posłowie Ziemi Słupskiej, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych.

W pierwszej części obrad sekretarz KW PZPR Borys Drobko przedstawił zebrany referat Egzekutywy KW PZPR (tezy referatu drukujemy na stronie 3). Następnie sprawozdanie WKKR przedstawił jej przewodniczący Jan Jamróz, który powiedział m. in.: Chociaż wojewódzka organizacja

partijna uzyskała bardzo wysoką ocenę za dotychczasową działalność, to musimy zdawać sobie sprawę z ciągłego występujących mankamentów. W części POP nadal oczekuje się na dyrektywy i wskazówki. Nie wypracowaliśmy także skutecznego systemu kontroli partyjnej. W gremiach partyjnych chętnie i często podejmujemy uchwały, gorzej natomiast wygląda ich realizacja. Nader często formy i metody pracy partyjnej dublują się z formami administracyjnymi.

Z kolei uczestniczący w konferencji: prezes WK ZSL Stanisław Januchta, przewodniczący WK SD — Jerzy Mazurkiewicz i przewodniczący OW PAX — Józef Majkowski mówili o współpracy międzypartyjnej i przekazali obradującym życzenia i



pozdrawienia w imieniu swoich organizacji.

Głos zabrał członek KC PZPR Jerzy Kals, który nawiązał w swoim wystąpieniu do obrad X Plenum KC PZPR, i ich znaczeniu dla kraju i partii.

Następnie konferencja obradowała w czterech zespołach problemowych. Relacje z dyskusji w zespołach prezentujemy na stronie 3.

Kutry wypłynęły na połów śledzi

Słonecznie i ciepło było w sobotę, nieco chłodniej w niedzielę. Wczasowicze i kurasjusze, których sporo wypoczywa w marcu w sanatoriach i uzdrowiskach Pomorza Środkowego, udali się na spacer po plażach i trasach wycieczkowych. Nie brakowało też amatorów słonecznych kąpiei, którzy próbowali się opalać w miejscach osłoniętych od wiatru.

Niezbity silny wiatr, wiejący z mocą około 3—4 stopni w skali Beauforta, nie przeszkodził rybakom. W morze wypłynęły kutry na wiosenne połowy śledzi, które się już pojawiły. Na połowy udali się również rybacy łodziowi. (p)

Ministrowie przybywają do Wiednia

Budowa nowych struktur europejskiego bezpieczeństwa

Wiedeń (PAP). Korespondent PAP Andrzej Rayzacher informuje: Pierwsi ministrowie spraw zagranicznych przybyli w niedzielę do Wiednia na zaproszenie rządu Austrii, by podczas spotkania, które potrwa od poniedziałku do środy, nadać impuls polityczny i podkreślić znaczenie rozpoczynających się w czwartek konferencji 35 państw w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie oraz rokowań 23 państw UW i NATO w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie.

Z wielkim zainteresowaniem oczekuje się tu spotkania zapoznawczego szefów dyplomacji obu wielkich mocarstw w Wiedniu — Eduarda Szewarnadze i J. J. Bakera. Według źródeł radzieckich,

nie będzie ono miało określonego porządku dziennego, lecz pozwoli omówić najszerszy krąg interesujących obie strony zagadnień. (dokończenie na str. 2)

Rolnicy rozpoczęli siewy

Korzystając z ciepłej, jak na tę porę roku, aury rolnicy coraz liczniej przystępują do prac polowych. Na gleby lekkie i pola wyżej położone wywozi się obornik, wysiewa nawozy mineralne, wykonuje orki i inne zabiegi agrotechniczne. W województwach zachodnich rozpoczęto siewy zbóż i roślin strączkowych owsa i pszenicy jarej.

W większych gospodarstwach Dolnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza, Warmii i Mazur do prac związanych z nawożeniem pól i ochroną roślin wykorzystuje się samoloty z Zakładu Usług Agrolotniczych w Świdniku. Przy użyciu śmigłowca można w

ciągu godziny wykonać opryski na ok. 70 ha bądź wysiać nawozy na co najmniej 60 ha. Dla załóg gospodarstw społecznych liczy się również to, że usługi agrolotnicze pozwalają wcześniej rozpocząć zasilanie roślin nawozami.

Informacje o ruszeniu wegetacji i siewach zbóż napłynęły m. in. z województw koszalińskiego i słupskiego.

Dla placówek obsługujących rolnictwo jest to ostatni sygnał do dopięcia na przysłowiowy „ostatni guzik” — wszystkiego, co decydować będzie o sprawnym przebiegu wiosennych prac polowych. (PAP)

Zatoka Pomorska

Miliardy złotych na urządzenie toru wodnego

Dziennikarz PAP dowiadywał się w Urzędzie Morskim w Szczecinie, że na Zatoce Pomorskiej trwają obecnie prace sondażowe mające na celu określenie stanu i głębokości toru wodnego prowadzącego przez ten rejon Bałtyku do Świnoujścia i następnie Szczecina. W oparciu o uzyskane informacje podejmie się decyzję dotyczącą zakresu robót pogłębiarskich i określenia miejsc, gdzie są takie niezbędne.

Zagospodarowanie i utrzymanie toru wodnego prowadzącego przez Zatokę Pomorską od Szczecina było od powrotu Polski na ziemię zachodnią i północną przedmiotem pierwszoplanowej troski władz. Gdy w 1945 r. potwornie okaleczony przez wojnę Szczecin wracał do Polski, port i Zalew Szczeciński usiane były dziesiątkami wraków zatopionych statków m. in. i niewypałów. W latach 1945—55 wydobyto 220 wraków czołgów i dział. Polska olbrzymim nakładem sił nie tylko odbudowała północną drogę wodną, ale stworzyła nowoczesną arterię komunikacyjną. Pogłębiom — stale oczyszczonym z naleciałości piasku — torem północnym, płynie obecnie do Świnoujścia i Szczecina ok. 5 tys. statków rocznie. (dokończenie na str. 2)

NA ŚWIECIE

Trudności z zatwierdzeniem Johna Towera

Wiceprezydent USA Donald Quayle przemawiając w stanie New Hampshire, przyznał, iż powstała „trudna sytuacja” w związku z zatwierdzeniem Johna Towera na stanowisko ministra obrony. Prezydentowi potrzebne są głosy przynajmniej 5 spośród 55 demokratów w Senacie, by wiceprezydent Quayle mógł swym głosem przychylić szale na stronę Towera, zakładając, iż wszyscy republikanie głosować będą na byłego senatora.

Produkcja cywilna w zakładach lotniczych

Moskiewskie zakłady lotnicze „Znamia Truda” przedstawiają się częściowo na produkcję wyrobów cywilnych. Już w chwili obecnej wytwarzają się tu wysoko wydajne urządzenia automatyczne dla kompleksu rolno-przemysłowego. Automaty takie pracują już w magazynach hurtowych w ośmiu dużych miastach radzieckich.

Plany zamknięcia kopalń

Brytyjskie towarzystwo węglowe „British Coal” zapowiedziało zamknięcie dwóch kopalń węgla kamiennego i zwolnienie 1 400 zatrudnionych w nich górników. Jedną z tych kopalń znajduje się w północnej Anglii, a druga w południowej Walii, gdzie już obecnie co piąty mieszkaniec tego regionu w wieku produkcyjnym jest bez pracy.

Ochrona warstwy ozonowej

W niedzielę w Londynie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja poświęcona ochronie atmosferycznej warstwy ozonowej. Problematyka ta była ostatnio rozpatrywana 2 marca w Brukseli. Ministrowie ochrony środowiska EWG podjęli decyzję o wprowadzeniu do 2000 roku całkowitego zakazu produkcji i stosowania związków chemicznych niszczących warstwę ozonową.

Eksplzja w autokarze

10 osób zostało zabitych a 35 rannych w wyniku eksplozji, jaka nastąpiła w autokarze w centrum Chin — poinformowała o tym pekińska prasa. Autokar, w którym nastąpiła eksplozja, jechał na trasie z Zhenzhou do Rongyangu, w prowincji Henan.

W KRAJU

O przyspieszenie prac „okrągłego stołu”

4 km. odbyło się w Warszawie spotkanie współprzewodniczących zespołów roboczych, na którym omówiono zagadnienia związane z realizacją apelu gen. Cz. Kiszczaka i Lecha Wałęsy o przyspieszenie prac „okrągłego stołu”.

Przyjechali na praktykę

Na praktykę do naszego kraju przyjechali rolnicy — dzierżawcy z Rosyjskiej Federacji Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Zgodnie z porozumieniem zawartym między organizacją kółek rolniczych i Związkową Radą Kolchozów przebywają oni w gospodarstwach indywidualnych woj. łomżyńskiego.

Kiermasz w Szczecinie

Podczas kiermaszu zorganizowanego w Szczecinie z okazji pierwszego organizacyjnego zebrań Stowarzyszenia Przyjaciół Wilna, Ziemi Wileńskiej, Nowogrodzkiej i Polesia „Świtez” sprzedawano smogonię obwarzanki i palmy wileńskie.

Opony dla rolnictwa

Inicjatywa Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa WZGS „Samopomoc Chłopska” w Zielonej Górze nie rozwiąże wprawdzie krajowego problemu braku opon dla rolnictwa, ale załagodzi ich deficyt. Zakład podpisał z firmą „Drawex” umowę na dostawę z RFN, Włoch i Francji regenerowanych lub nieznacznie zużytych opon różnych rodzajów. Kontrakt opiewa na kilkadziesiąt tysięcy ich sztuk.

Polscy archeolodzy pracują w Egipcie

Ruiny miejskiej bramy i fragmenty zabudowy mieszkalnej oddzielili polscy archeolodzy w Kasr el Sagha w pobliżu oazy Fajum w Egipcie. Już siódmy sezon pracuje tam ekipa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Halowy Turniej Trampkarzy „Głosu”

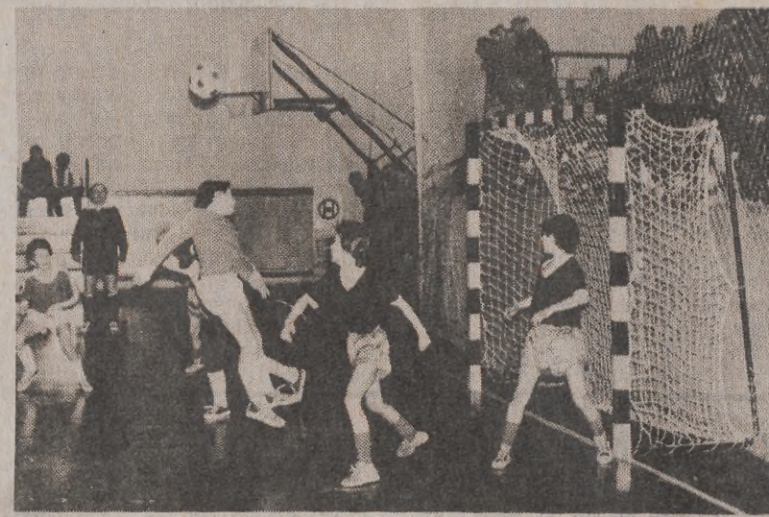
(Inf. wł.). Wczoraj w Koszalinie został zakończony tradycyjny, już 29. Halowy Turniej Trampkarzy „Głosu”, KS Gwardia, Urzędu Miejskiego i Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego.

Impreza, która w tym roku zgromadziła na starcie 1510 młodzieńców amatorów futbolu z całego woj. ko-

szalińskiego, przyniosła ostateczny sukces dwóm zespołom z Koszalina — w kategorii „Młodszych” — Miłchałkom I, a w kategorii „Starszych” — Prefbudowi.

Na zdjęciu: Takich, podbramkowych „spieć” było wiele...

Fot. Jerzy Patan



9 osób zginęło, 50 rannych Katastrofa kolejowa w W. Brytanii

Londyn (PAP). W niespełna 3 miesiące od grudniowej katastrofy w Clapham Junction, gdzie w wyniku kolizji 3 pociągów zginęło 35 osób, w Wielkiej Brytanii ponownie doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Załedwie 16 km od miejsca poprzedniej katastrofy w Purley, miejscowości położonej 20 km na południe od Londynu zderzyły się tym razem dwa pociągi. Według informacji rzecznika pogoto-

wia ratunkowego zginęło 9 osób, a 50 zostało rannych.

6 osób zmarło na miejscu katastrofy, pozostałe 3 w szpitalu. Hospitalizowano 22 osoby, z których 10 jest w stanie bardzo ciężkim. Jeden z pociągów najechał na jadący przed nim i znajdujący się na tym samym torze pociąg. Po zderzeniu wykołowało się kilka wagonów. Niektórzy stoczyli się wprost do ogródków przydomowych przylegających do torowiska.

Próba zamachu na premiera Japonii

Tokio (PAP). Dwóch młodych ludzi, prawdopodobnie prawicowych ekstremistów, usiłowało dokonać w niedzielę zamachu na premiera Japonii, Noboru Takeshita. W tym celu załadowali oni ciężarówkę pięćdziesięcioma plastikowymi kanistrami z benzyną i staranowali tokijską rezydencję premiera. Benzyna jednak nie zapaliła się. Według danych policji nikt w wyniku tego zamachu nie ucier-

piał. Niewielkiemu uszkodzeniu uległa tylko ściana budynku. W czasie zamachu premier Takeshita przebywał w miejscowości Shizuoka położonej 150 kilometrów na północ od Tokio.

Zatrzymano obu zamachowców, 22-letnich mężczyzn. Podczas przesłuchania stwierdzili oni, że są członkami „Nowej Prawicy”.

USA: Impuls laserowy zniszczył pocisk w locie naddźwiękowym

Waszyngton (PAP). Urządzenie laserowe przeznaczone dla Marynarki Wojennej USA i programu „wojen gwiazdnych” zestrzeliło na poligonie White Sands (stan Nowy Meksyk) pocisk poruszający się na niedużej wysokości z prędkością naddźwiękową.

Próbie przeprowadzono 23 lutego, ale komunikat o niej ukazał się dopiero teraz. Dowództwo Marynarki Wojennej USA podało, że był to pierwszy wypadek zestrzelenia przez doświadczalny laser pocisku, który osiągnął prędkość naddźwiękową i leciał nisko „na sposób pocisku manewrującego”.

„Orbis” pośrednikiem w wydawaniu wiz

Więcej miejsc na wycieczkach zagranicznych

(Inf. wł.). Kilkanaście tysięcy mieszkańców Pomorza Środkowego skorzysta w bieżącym roku z bogatej oferty „Orbisu”, który w całym kraju przygotował 370 tys. miejsc na wycieczkach zagranicznych, a więc o 50 tys. więcej niż w roku ubiegłym.

Przewiduje się, iż nadal duże będzie zainteresowanie wyjazdami do krajów socjalistycznych. Przygotowano więc 85 tys. miejsc na wczasach i wycieczkach do Związku Radzieckiego, 65 tys. miejsc na wyjazdy do Bułgarii i po 35 tys. do Czechosłowacji i NRD. Bogata jest oferta wycie-

czek do państw zachodnich: Grecji, Turcji, Włoch, krajów skandynawskich, a także do Egiptu, Izraela, Tunezji, Tajlandii, Singapuru, USA, Kanaady, Australii i innych. Ceny tych wycieczek są w porównaniu do roku ubiegłego wyższe.

(dokończenie na str. 2)

Rozformowano kolejne pułki...

POSTĘPUJE proces restrukturyzacji naszych sił zbrojnych. Rozformowywane są kolejne jednostki: w piątek — Szkolny Pułk Samochodowy, w sobotę — dwa pułki czołgów średnich. W ten konkretny sposób dokonują się kolejne kroki na drodze zmniejszania ilościowego naszej armii do poziomu niezbędnej wystarczalności. Zmniejsza się wielkość naszej armii. Potrzeba więc mniej kierowców transporterów opancerzonych, wozów bojowych — konsekwentnie zlikwidowano szkolny pułk przygotowywujący m.in. i tych specjalistów wojskowych. Likwidacja zaś jednostek czołgów, a więc broni, w której występują dysproporcje między Paktem Północnoatlantycznym, a Układem Warszawskim, jest dowodem przemian

w naszej armii, zmierzających do nadania jej charakteru zdecydowanie i wyraźnie obronnego — zgodnie z naszą doktryną wojenną — zdecydowanie, wyraźnie i wyłącznie obronną.

Na marginesie, niejako trzeba wyrazić żal, iż takie właśnie kroki, jak te, podejmowane w Polsce, a także w innych państwach Układu Warszawskiego, są krokami jednostronnymi i nie spotykały się — jak dotychczas — z odpowiedzią na Zachodzie, choćby w tych broniach, gdzie Pakt Północnoatlantyczny ma nad Układem Warszawskim znaczną przewagę.

(dokończenie na str. 2)

2. kalendarza

Na żadnym zegarze nie znajdziesz wskazówek do życia.

(Stanisław Jerzy Lec)

Imieniny — Róży, Wiktora

1967 — Ghana uzyskała niepodległość.

1938 — w Berlinie odbył się antyhitlerowski kongres Związku Polaków w Niemczech.

1921 — powstała Komunistyczna Partia Portugalii.

1909 — urodził się Stanisław Lec, poeta, satyryk, tłumacz.

Słońce wschodzi o 6.29, zachodzi o 17.38.



Na Pomorzu Środkowym przewiduje się dziś zachmurzenie duże i umiarkowane, rano mgły, temperaturę w ciągu dnia około 10 stopni, wiatr słaby, z kierunków południowych. (ho)

Budowa nowych struktur europejskiego bezpieczeństwa

(dokończenie ze str. 1)

Źródła amerykańskie wymieniają, obok spraw bezpieczeństwa i rozbrojenia — konflikty regionalne, prawa człowieka oraz stosunki dwustronne. Szerzej omówi się je zapewne podczas przewidywanego na koniec marca — początek kwietnia spotkania Szewarnadze — Baker w Moskwie. I w Wiedniu, i w Moskwie z pewnością mówić się będzie o szczycie Gorbaczow — Bush.

Również inni ministrowie skorzystają z możliwości przeprowadzenia dwustronnych spotkań w Wiedniu. Minister **Tadeusz Olechowski** spotkać się ma m.in. z **Jamesem Bakerem**, **Hansem Dietrichem Genscherem**, **Aloisem Mockiem** i **Fernandezem Ordenezem**.

Do Wiednia przybędzie ogółem 31 ministrów spraw zagranicznych. Na sześciu kolejnych sesjach w poniedziałek, wtorek i w środę, złożą oni

deklaracje intencji w odniesieniu do rokowań rozpoczynających się w Wiedniu, ogólnie ważnych dla przyszłości Europy.

Uważa się, że rozmowy wiedeńskie będą się toczyć w nadzwyczaj sprzyjających okolicznościach. Powodzeniu rokowań powinny sprzyjać ogłoszone przez M. Gorbaczowa jednostronne radzieckie posunięcia rozbrojeniowe i podobne kroki poczynione przez Polskę, NRD, CSRS, Bułgarię i Węgry.

Rozgłosza radia austriackiego poinformowała w sobotę o ceremonii pożegnania w Elblągu w obecności attachés państw obcych, akredytowanych w Warszawie, żołnierzy i oficerów pułku wojsk pancernych. Podkreślono, iż Polska zamierza zredukować w ciągu najbliższych dwóch lat swe siły zbrojne o 40 tys. ludzi i ok. 850 czołgów. Posunięcia te obserwatorzy w Wiedniu traktują jako wkład do dynamicznego startu rozmów wiedeńskich.

W dniach 1—4 bm. przebywała w Polsce, z misją studyjną, delegacja nowojorskiej rady stosunków zagranicznych z D. Rockefellerem i P. Petersonem na czele. W skład delegacji wchodził reprezentatywni przedstawiciele amerykańskiego świata przemysłu, handlu, nauki oraz byli politycy. Została ona przyjęta przez czołowe osobistości życia politycznego i społeczno-gospodarczego Polski.

Misja studyjna

Roboczym śniadaniem podjął ją przewodniczący Rady Państwa **gen. W. Jaruzelski**. W czasie krótkiego wystąpienia przewodniczący Rady Państwa zapoznał gości z sytuacją polityczną i społeczno-gospodarczą Polski, głównie w kontekście prowadzonego dialogu i porozumienia narodowego.

Delegację rady stosunków zagranicznych przyjął prezes Rady Ministrów **M. F. Rakowski**. Premier przedstawił różne aspekty sytuacji w Polsce. Obszerne omówił zamierzenia rządu związane z procesem reform politycznych. Zaprezentował też stanowisko Polski w kwestii odbudowy i rozwoju stosunków między PRL a Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Delegacja została także przyjęta przez ministra spraw zagranicznych **T. Olechowskiego**, który zapoznał gości z głównymi kierunkami polityki zagranicznej PRL.

Przebywała również z krótką wizytą w Krakowie. Zwiedziła też tereny byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. (PAP)

Rozformowano kolejne pułki...

(dokończenie ze str. 1)

Restrukturyzacja naszych sił zbrojnych, reformowanie jednostek, to praktyczne potwierdzenie propozycji zawartych w planie Jaruzelskiego, propozycji zmierzających do zapewnienia Europie większego bezpieczeństwa.

Jest też restrukturyzacja naszego wojska wyrazem aktywnego udziału polskich sił zbrojnych w procesie reform dokonyjących się w kraju. Rozformowanie pułków ma wskazać ścisły związek z obniżeniem poziomu wydatków przeznaczonych w budżecie państwa na obronę.

Obiekty koszarowe, jak te w Oleśnicy, przekazywane są na cele społeczne. Rady narodowe zdecydowały, czy w tych budynkach będą mieścić się szpitale, czy ośrodki kultury, czy też budynki przeznaczone zostaną zostaną na inne potrzeby. Wycofany z wojska sprzęt trafi do tych, którzy

wykorzystają i samochody, i ruchome warsztaty naprawcze z pożytkiem dla gospodarki narodowej. Przede wszystkim trafią te samochody do rolników, którzy odczuwają przecież niedostatek środków transportowych. A nad tym, jak po zdemontowaniu zbrojenia przekształcić czołgi w ciężkie maszyny robocze przydatne np. przy pracach melioracyjnych, myślą cywili i wojskowi naukowcy i konstruktorzy. To zaś, czego nie uda się spożytkować bezpośrednio, trafi do hut.

CALY proces restrukturyzacji naszych sił zbrojnych podporządkowany jest dobrem naszego kraju. Celem tego procesu jest zapewnienie Polsce gwarancji bezpieczeństwa przez utrzymanie sił zbrojnych na poziomie niezbędnej wystarczalności, z drugiej zaś — uwzględnienie stanu ekonomicznego naszego państwa.

Stanisław Masztanowicz (PAP)

Demokracja w myśleniu, dyscyplina i skuteczność w działaniu

(dokończenie ze str. 1)

O wynikach prac zespołu zajmującego się zadaniami partii w przebudowie świadomości społecznej, mówił przewodniczący RW PRON — prof. **Andrzej Czarnik**. Efekty prac zespołu zajmującego się zadaniami partii w rozwiązywaniu problemów wsi i rolnictwa omówiła członkini CKKR, rolniczka indywidualna z gminy Potęgowo — **Grażyna Pokuc**. Natomiast wnioski wypracowane w zespole zajmującym się uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi i zadaniami partii w rozwiązywaniu problemów gospodarczych, zaprezentował delegat sekretarza KMG PZPR w Uście — **Wiesław Jakubowski**.

W końcowej części obrad konferencji głos zabrał sekretarz KW PZPR Ryszard J. Kurylczuk.

Na zakończenie konferencji zabrał głos sekretarz KC PZPR Zygmunta Czarzasty. Powiedział m. in.: Żyjemy w czasach zmęczenia i zniechęcenia, ale także w czasach istotnych przeobrażeń. Zdajemy sobie sprawę, że wielkie różnice w poziomie życia dzielą nas od innych krajów, a jednocześnie tak mało mówimy o pracy, o wysiłku każdego z nas. Chętni jesteśmy za to do popędzania innych. Następnie Z. Czarzasty mówił o obiekcie budowlanych w Słupsku i województwie podkreślając, że stanowią one dowód jak można wspólnym wysiłkiem rozwiązywać najbardziej trudne i złożone problemy. Mówiąc o słupskich i nie tylko słupskich eksperymentach w gospodarce i partii mówca podkreślił, że są one wprowadzane po to, by zmieniać wszystko, co nie potwierdziło się w praktyce życia społecznego, co nie służy Polsce i człowiekowi.

Nawiązując do problemów gospodarczych Z. Czarzasty podkreślił ważną rolę kadry kierowniczej i inteligencji w ich rozwiązywaniu. Podkreślił, że do inteligencji — powiedział — spowodowała, że narosła między nią a władzą i jej przedstawicielami wzajemne zale i pretensje. Dlatego też dokonujemy obecnie istotnych zmian w polityce stosunku do inteligencji. W pierwszym rzędzie zapadły decyzje dotyczące wynagradzania tej grupy



W trakcie przerwy w obradach wojewódzkiej konferencji sprawozdawczej sekretarz KC PZPR Zygmunta Czarzasty i wiceminister Czesław Przewoźnik odwiedzili w towarzystwie gospodarzy województwa dwa największe place słupskich budów. Na budowie szpitala wojewódzkiego, którego honorowym przewodniczącym Społecznego Komitetu pozostał Zygmunta Czarzasty, zapoznali się z postępowaniem prac oraz stanem finansowym inwestycji. W bieżącym roku planuje się tu przerobienie 2 miliardów złotych. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Następnie goście udali się na plac budowy dworca kolejowego, inwestycji prowadzonej w imponującym tempie. Stan surowy budynku głównego obsługi pasażerów jest już gotowy. Kolejarze i wykonawcy mają ambicję przekazać go podróżnym na tegoroczne święto kolejarza.

społeczeństwa polskiego, ale jest to dopiero początek drogi.

W dalszej części wystąpienia Zygmunta Czarzasty podzielił się refleksjami z obrad X Plenum KC PZPR. Podkreślił, że kurs na pluralizm partii wybrała z własnej woli, nie z przymusu. Demokracja i wielopoglądowość — to cechy nowoczesnych społeczeństw i nowoczesnych partii politycznych i w tym kierunku zmierzamy. Nawiązując do problemów światopoglądowych mówca podkreślił, że światopogląd traktujemy jako osobistą sprawę każdego człowieka.

Zygmunta Czarzasty podziękował ludziom pracy województwa za osiągnięte wyniki i przekazał najlepsze życzenia i pozdrowienia od kierownictwa partii.

Następnie przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków **Mieczysław**

Jaroszewicz przedstawił delegatom projekt uchwały Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Aprobując ona działalność KW i WKRR w okresie sprawozdawczym przyjmuje jako wytyczne do dalszego działania wojewódzkiej organizacji wnioski zawarte w referacie Egzekutywy KW: w wystąpieniach programowych na konferencji. Zobowiązuje też Egzekutywę KW do rozpatrzenia i skierowania na realizację wniosków zgłoszonych podczas dyskusji na konferencji. Wyraża też uznanie i podziękowanie członkom partii i organizacjom partyjnym, wszystkim ludziom pracy za wkład w realizację zadań społeczno-gospodarczych, pomnażających dorobek województwa słupskiego.

Obrady zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

Zatoka Pomorska

(dokończenie ze str. 1)

W Szczecinie i Świnoujściu przeladować można — jak udowodniła praktyka — ok. 25 mln ton towarów, a wiele z nich to ładunki tranzytowe dla Czechosłowacji, Austrii i Węgier. Stało się to możliwe dzięki budowie nowych nabrzeży, instalacji itp. Urządzenie toru wodnego kosztowało ok. 8 mld zł — według cen 1984 r. Na jego utrzymanie wydano ponad 2 mld zł i corocznie kieruje się na ten cel wysokie kwoty.

Polska gospodarka morską zajęła się również przyszłością nawigacyjną Zatoki Pomorskiej. Zespół naukowców ze szczecińskiej Wyższej Szkoły Morskiej kierowany przez rektora tej uczelni **Igora Jagniszczaka** opracował kompleksowy program zagospodarowania Zatoki Pomorskiej, w którym przewidziano m. in. budowę dużej latarni morskiej z bazą pilotów i lądowiskiem dla helikopterów.

(PAP)

Drożeją papierosy

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Przedsiębiorstwie Przemysłu Tytoniowego „Poltabak” w Warszawie, z dniem 6 bm. drożęją średnio o 15 proc. krajowe wyroby tytoniowe. Dla przykładu cena paczki papierosów „Popularnych”, która dotychczas wynosiła 45 zł, wzrasta obecnie do 55 zł. O pięć złotych podrożeją „Klubowe”, o dziesięć złotych „Radomskie” i „Opale”, a o piętnaście złotych m.in. „Ekstra-mocne” z filtrem papierowym a także „Mocne”, „Stołeczne”, „Opale king-size”, „Zefiry” z filtrem acetatowym. Stosunkowo najwięcej, z grupy marek papierosów wyposażonych w filtry acetatowe, podrożeją „Carmeny” i „Caro”, za które palacze będą obecnie płacić o 20 złotych więcej za paczkę. Średnio o 15 proc. drożęją także papierosy importowane. (PAP)

Zgromadzenie z udziałem L. Wałęsy w Gdańsku

5 bm. po nabożeństwie w kościele św. Brygidy w Gdańsku do grupy osób zebranych na dziedzińcu parafii przemówił **Lech Wałęsa**. Oceniał on pozytywnie dotychczasowy przebieg i wyniki posiedzeń „okrągłego stołu”. Kilkakrotnie zaapelował do mieszkańców Gdańska o rozważę i spokój oraz poparcie i aktywny udział w procesie reform i przemian. Odpowiadał też na liczne pytania.

L. Wałęsa stwierdził m. in., że jeśli przed społeczeństwem otwiera się szansa na demokrację i pluralizm, to w interesie wszystkich jest z tego skorzystać. Dodał, że władze są obecnie, jak nigdy dotąd, zdecydowane na porozumienie i reformy. Dlatego nie ma obecnie żadnych przesłanek do bojkotu wyborów do Sejmu. Oczywiście — powiedział — stwarzamy dopiero ramy nowego, demokratycznego ładu. Musi to być proces ewolucyjny. Opozycja, choćby chciała przejąć władzę, nie jest do tego gotowa.

L. Wałęsa w ostrych słowach ocenił

ugrupowania skrajne i ich przywódców — jak określił — demagogię i głoszenie skrajnych, szkodliwych haseł. Powołał się przy tym na ulotkę, w której Kornel Morawiecki, z tzw. „Solidarności Walczącej” zarzuca mu zdradę oraz wyprzedaż ideałów „Solidarności”. Będzie ona taka — stwierdził L. Wałęsa — jaką chcą ją mieć ludzie pracy i należy to od nich samych. Przestrzegając przed dopuszczeniem do władz związkowych ludzi nieodpowiedzialnych — oświadczył — że nie dopuści do tego, aby ekstremiści i demagodzy znowu mogli szkodzić.

Mimo apeli L. Wałęsy i ks. Henryka Jankowskiego o spokój i dyscyplinę, grupy młodych ludzi próbowały później zakłócić porządek w centrum miasta. Wznoszono prowokacyjne okrzyki w rodzaju „MO-gestapo”, „precz z komuną”, „judasze”, a służby porządkowe obrzucały monetami, a następnie kamieniami. Dopiero wtedy milicjanci przystąpili do rozpraszania demonstrujących. Zakłócenia, które objęły kilka ulic i okolice Dworca Głównego, trwały blisko godzinę. (PAP)

Nagroda Komitetu Ministrów Rady Europy

Paryż (PAP). Komitet Ministrów Rady Europy, organizacji zrzeszającej 22 państwa zachodnioeuropejskie, przyznał nagrodę praw człowieka tej organizacji Lechowi Wałęsie i Międzynarodowej Federacji Helsińskiej na Rzecz Człowieka — informuje agencja AFP.

Obie nagrody przyznano za „wyjątkowy wkład do sprawy praw człowieka, zgodnie z zasadami wolności indywidualnej, wolności politycznej i supremacji prawa” — głosi komunikat ogłoszony w Strasburgu.

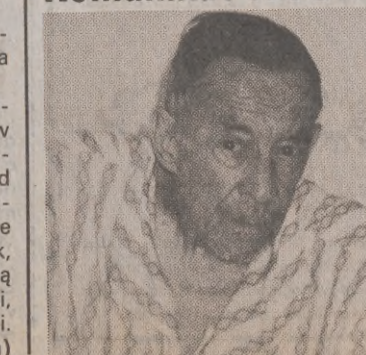
Manifestacja studentów w Łodzi

5 bm. po nabożeństwie w kościele św. Teresy w Łodzi uczestniczący w nim studenci zorganizowali pochód, który przeszedł ulicami miasta do osiedla akademickiego przy ul. Lumumby. Niesiono transparenty z hasłami: „Żądamy rejestracji NZS”, „Chcemy żyć godnie tu i teraz”, „Żądamy reformy

szkolnictwa wyższego”. Milicja nie interweniowała, nie było jej w pobliżu pochodu.

Później w osiedlu akademickim odbył się wiec. Przemawiający występowali z podobnymi hasłami. (PAP)

Komunikat WUSW



W dniu 9 lipca 1988 r. w Kolobrzegu ze stacji PKP do szpitala przewieziony został mężczyzna w wieku ok. 75 lat, który nie potrafił podać swoich danych personalnych.

Rysopis: wzrost 180 cm, budowa ciała szczupła, włosy ciemno-blond z siwizną na skroniach, twarz szczupła — wystające kości policzkowe, nos duży, uszy duże odstające, oczy czarne.

Ubrany był w marynarkę koloru ciemnego z przepasaną nitką w kolorze czerwonym i niebieskim i w takie same spodnie, szelki gumowe koloru zielonego, sweter bordowy z dwoma kieszeniami zapinany na guziki. Posiadał przy sobie laskę koloru białego. Z danych szpitala wynika, że ww. w przeszłości przechodził operację czołki i nerek. Ma zaburzenia mózgu. W rozmowie podaje, że ma na imię Jerzy.

Osoby, które mogłyby udzielić informacji co do identyfikacji ww. mężczyzny proszone są o skontaktowanie się osobiste lub telefonicznie z wojewódzkim Urzędem Spraw Wewnętrznych w Koszalinie, ul. Świdwackiego 11, tel. 29-208 i 29-310 lub z najbliższą jednostką MO.

Z ostatniej chwili

● DO Wiednia przybył polski minister spraw zagranicznych **Tadeusz Olechowski**. Począwszy od dziś uczestniczyć będzie w „wiedeńskim spotkaniu ministrów spraw zagranicznych 1989”, zorganizowanym przez rząd Austrii dla podkreślenia znaczenia i nadania impulsu politycznego rozpoczynającej się w czwartek konferencji 35 państw w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie.

● PREMIER Rakowski przyjął czołowych przedstawicieli życia gospodarczego RFN. Omawiano perspektywy współpracy inwestycyjnej i handlowej związane z liberalizacją ustawodawstwa gospodarczego i z otwarciem się Polski na współpracę z zagranicą.

● MICHAŁ Gorbaczow postanowił przekazać różnym organizacjom wyższej użyteczności publicznej honoraria autorskie za swoją książkę „Pierestrojka”. Środki te mają być przeznaczone przede wszystkim na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii i Tadżykistanie, w tym na budowę wioski dziecięcej. Do tej pory w 40 językach ukazało się 3,5 miliona egzemplarzy „Pierestrojki”.

● PODCZAS posiedzenia plenarnego KC WSPR w dniu 7 marca omówiony zostanie plan działań partii w aktualnej sytuacji. W posiedzeniu tym, jak poinformował rzecznik prasowy WSPR Laslo Majnor, nie będzie uczestniczył, ze względu na zły stan zdrowia, przewodniczący partii Janos Kadar.

● W DAMASZKU opublikowano oświadczenie dowódcy generalnego ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny (FPLP-GS), w którym poinformowano o decyzji „przeobrażenia egzekucji w jankinowski miejsu lub czasie” brytyjskiego pisarza Rushdiego, autora „Szatańskich werstów”. W komunikacie, podpisanym przez sekretarza generalnego frontu Ahmad Dżibrila stwierdzono także, iż decyzję o objawieniu kłamstwa Rushdiego podjęto w „imie obrony islamu i proroka Mahometa”.

Z kroniki milicyjnej

Tragiczny wypadek drogowy

W Białym Borze wydarzył się w piątek tragiczny wypadek drogowy. Kierującą fioletem 126p Anna B. z Koszalina wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej wymusiła pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z samochodem marki Jelcz. W wyniku zderzenia Anna B. poniosła śmierć na miejscu. Zginęło również dwoje pasażerów fioletu, męczyzna (prawdopodobnie teść) 111-letni syn. Kierowca jelcza doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

Zginął motorowerzysta

W Białogardzie 14-letni Marian K. wyjeżdżając na jezdnię motorowerem wpadł pod samochód marki Żuk i poniósł śmierć na miejscu.

Wykoleił się pociąg

Wczoraj w rejonie Miastka wykoleił się pociąg lokalny relacji Szczecinek-Słupsk. Poza rozrwy przednią koło lokomotywy. Straty materialne są niewielkie, ofiar w ludziach nie było. Przerwa w kursowaniu trwała około 10 godzin.

Kradzież samochodu

W Lęborku skradziono samochód FSO 1500 nr rej. SPR 2142. W Koszalinie w pobliżu dworca PKP skradziono motorower „Romet” (KOA nr 2172)

Włamanie do sklepu

W Białogardzie dokonano włamania do prywatnego sklepu konfekcyjnego. Skradziono kurtki, spodnie, bluzki i inne przedmioty o łącznej wartości 3,3 mln zł. (ho)

Więcej miejsc na wycieczkach zagranicznych

(dokończenie ze str. 1)

Przedstawiciele „Orbisu” tłumaczą to tym, że zmienił się kurs walut obcych w stosunku do złotego. Wzrosły też koszty transportu. Ceny około 75 proc. wyjazdów do krajów zachodnich, gdzie obowiązują opłaty mieszane, dolarowo-złotówkowe, skalkulowane zostały stosunkowo nisko. I tak np. wyjazdy na kempingi do Jugosławii, Grecji, Włoch czy Hiszpanii kształtowały się w granicach od 25 do 50 dolarów i kilkunastu tysięcy zł na pobyt tygodniowy. Są to oczywiście ceny pobytu bez wyżywienia i bez dojazdów.

Większość proponowanych wyjazdów dotyczy sezonu letniego. Sprzedaż miejsc rozpoczęła się jednak już w styczniu. W dniach 20—22 stycznia prowadzona była sprzedaż premiowana, która zarówno w Koszalinie i Słupsku cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wśród osób, które zakupiły wtedy miejsca rozlosowano premie i nagrody rzeczowe.

Warto dodać, że dużym zainteresowaniem cieszy się pośrednictwo „Orbisu” w wyrobieniu wiz. Jak poinformowała dyrektor słupskiego oddziału **Joanna Orłowska**, klienci zaoszczędzają w ten sposób zarówno czas, jak i pieniądze, które trzeba byłoby wydać na dojazd do Warszawy. A

więc za pośrednictwem „Orbisu” można otrzymać wizę taniej i bez zbędnej straty czasu.

Sporo miejsc sprzedano w br. na wczasy w ośrodkach wypoczynkowych na terenie Związku Radzieckiego (Soczi, Jalta i inne). Jak w latach poprzednich duże jest zainteresowanie wyjazdami łączonymi, bezdeklaracyjnymi, do Czechosłowacji lub na Węgry, z możliwością zwiedzania Wiednia. Rośnie liczba chętnych na wycieczki do Rzymu.

PP „Orbis” nie ogranicza jednak swojej działalności tylko do turystyki zagranicznej. Organizowane są również wczasy krajowe, w tym specjalistyczne. Oddział koszański organizuje wczasy m. in. w Darłowie, Mielenie, Rowach. Oddział słupski korzysta z kwatery prywatnych, pensjonatów i ośrodków wczasowych. Za pośrednictwem „Orbisu” można otrzymać skierowanie na wczasy w bardzo atrakcyjnych miejscowościach całego kraju.

Zainteresowanych bogatą ofertą turystyczno-wczasową „Orbisu” informujemy, że o szczegółach dowiedzieć się mogą pod numerami telefonów:

● w Koszalinie — 322-04; 327-18, kasy — 258-85; 237-57.
● w Słupsku — 236-14 (turystyka zagraniczna), 270-14 (krajowa), 246-35 (kasy). (ho)

Co wiemy o kobiecie?

Moskwa (PAP). Współczesne kobiety są tak obciążone najróżniejszymi problemami, że codziennie pozostają im mniej niż trzy godziny wolnego czasu. Takie i inne dane o życiu kobiet opublikowała służba statystyczna Moskwy, po przeprowadzeniu badań. Wśród zatrudnionych w gospodarce miasta przedstawicielki płci pięknej stanowią 55 proc. Są też zawody, w których stanowią absolutną większość, tak

np. w służbie zdrowia i ubezpieczeniach społecznych kobiet jest 80 proc., w szkolnictwie, handlu i żywieniu zbiorowym — 75 proc.

Jednakże praca zawodowa nie zwalnia kobiet od domowych kłopotów po napiętym dniu pracy. Codziennie traci ona na przygotowywanie posiłków i pranie 3 godziny, a w dni wolne — do sześciu godzin.

Ostatnie wizyty w rezydencji mecenasa Prado

Co wypełni pustkę po brazylijskim tasiemcu

(Inf. wł.). Wszystko się kiedyś kończy — nawet najdłuższy w dziejach polskiej telewizji serial „W kamiennym kregu”. 77 — i ostatni zarazem — odcinek brazylijskiego tasiemca ukaże się na małym ekranie w pierwszy dzień świąt Wielkanocy, 26 marca.

Na otarcie łez wiernej widowni „Kamiennego kregu” mogą zdrażdzić, że redakcja filmowa TVP pustkę po spotkaniach w rezydencji rodziny Prado postanowiła wypełnić serialem

zatyłowanym „Katarzyna”. Przeniesiemy się do Francji roku 1413, kiedy to nekaly ja walki bratobójcze między zwolennikami króla a Burgundczykami. Osią akcji będzie młoda i piękna Katarzyna, uwikłana w politykę poprzez romanse z bohaterami Francuzami, nie wyłączając książąt. W niedzielne wieczory też zmiana kraju, obyczajowości i intrygi. Z Manhatanu wrócimy na swojski grunt, w „Rzekę kłamstwa”, która ciągnąć się będzie 7 tygodni. Nowy polski serial, według cyklu powieściowego Ewy

Szelburg-Zarembiny, zrealizował Łomnicki. W filmie grają m. in. Marzena Trybala i Marta Klubowicz.

Oczywiście nadal — jeżeli nie osłabnie zainteresowanie telewidzów — będzie emitowany serial „W labiryncie”, który ma szansę pobić rekord długości, wygrywając nawet z „Kamiennym kregiem”. Dotychczasowe sondáže zdają się świadczyć jednak, że u naszej publiczności silniejsze są tęsknoty za problemami salonowymi, niż obrazem rodzimej codzienności. (mim)

Z WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI SPRAWOZDAWCZEJ PZPR W SŁUPSKU

Kto chce kierować wszystkim, nie kieruje niczym

Nad formami i metodami pracy partyjnej w warunkach pluralizmu politycznego i związkowego, dyskutowali członkowie zespołu, obradującego pod przewodnictwem sekretarza KW Borysa Drobko, który w krótkim wprowadzeniu do dyskusji dokonał analizy sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie. Podkreślił jej złożoność wynikającą ze zmiany stosunków politycznych, zapoczątkowanych historycznymi uchwałami X Plenum KC PZPR. Partia zdecydowanie odchodzi od bezpośredniego kierowania wszystkimi sferami życia. Istnieje więc potrzeba stworzenia nowego systemu współpracy zarówno na szczeblu centralnym jak i między ogniwami podstawowymi. Najbliższy czas może przynieść pojawienie się nowych sił politycznych, obserwuje się radykalizację postaw młodzieży, której ogromna większość pozostaje poza wpływem organizacji młodzieżowych.

Nowe zasady gospodarcze powodują zmianę stylu i metod pracy podstawowych organizacji partyjnych. Chodzi więc o odpowiedź na zasadnicze pytania: Na jakich dziedzinach życia powinna się skoncentrować partia w warunkach pluralizmu politycznego. Jak przygotować członków partii do walki politycznej. Co zrobić, aby wyzwoleć partię aktywność poza zakładem pracy.

Dyskusja, w której zabrało głos 14 mówców, koncentrowała się nad przyszłością partii. Poruszono całą gamę problemów wewnątrzpartyjnych, które ująć można w kilka tematycznych grup.

W podstawowych organizacjach partyjnych przez cały czas toczy się dyskusja wokół uchwał X Plenum KC PZPR. Opinie — jak stwierdził TADEUSZ WYSZOMIRSKI z Potęgowa — są bardzo różne. Ogromna większość członków partii utożsamia się z intencjami tych uchwał, słyszy się jednak również głosy niezadowolonych.

Na ten sam temat mówił WITOLD WÓJCİK, przewodniczący Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych. Podkreślił on, iż działacze związkowi zostali zaskoczeni uchwałą X Plenum. Związkowy pluralizm jest faktem, ale nie wolno doprowadzić do podziału załóg pracowniczych. Nowa sytuacja wymaga zmiany form i metod działania, i to zarówno przez związki zawodowe jak i partię.

Kilku spośród towarzyszy określiło najbliższy czas jako etap konkurencji politycznej. Wiele zależy będzie od poziomu kadry partyjnej. ALEKSANDER GÓRNIĄK z Ustki popierał ideę zmiany struktury oraz form i metod pracy partyjnej, zainicjowaną w słupskiej organizacji partyjnej wskazał na konieczność kadrowego wzmocnienia podstawowych organizacji co odbyć się powinno kosztem instancji miejskich, gminnych czy wojewódzkiej. O fachowym, politycznym przygotowaniu partyjnego aparatu mówili również TADEUSZ

WYSZOMIRSKI i JERZY GACKOWSKI z Bytowa. Wiele uwagi poświęcono problemowi wiarygodności.

Partii potrzebna jest konsekwentna realizacja uchwał — mówił delegat z Bytowa. — Do tej pory tworzyliśmy programy, uchwały, a dużo gorzej było z ich realizacją. W warunkach walki politycznej, każde nasze potknięcie będzie natychmiast wykorzystywane przez przeciwników.

Na temat konsekwencji w działaniu i umiejętności dzielenia się władzą wypowiedział się szef WUSW ZENON MARCINKOWSKI. Wskazał na konieczność korzystania z doświadczeń sojuszników partyjnych, mówił o konieczności poświęcenia większej uwagi młodzieży. Ten fragment jego wystąpienia korespondował z głosem delegata z Głównicy — CZESŁAWA KOSIAKA, który podkreślił, że zarówno obecny program partii, jak formy i metody pracy nie trafiają do młodego pokolenia, któremu PZPR jawi się jako skotniała, biurokratyzowana instytucja. Wątek spraw młodzieży przewijał się w kilku wystąpieniach. Delegaci postulowali m. in. korzystanie z doświadczeń bliskich ideowo partii w innych krajach, które młodym poświęcają bardzo dużo uwagi.

W dyskusji mówiono również na temat koalicyjnego systemu sprawowania władzy. Współpraca z politycznymi sojusznikami oparta być musi — uzasadniał ALEKSANDER GÓRNIĄK — na zasadach pełnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Nie razie tylko partia bierze na siebie odium wszystkich błędów, które nie zawsze są tylko jej udziałem. Do tego tematu powróciła również delegatka ze Słupska.

Mówiono również na temat sytuacji podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy. LUCYNA BASZCZYŃSKA z ZOZ w Miastku podkreśliła potrzebę współpracy wszystkich organizacji w zakładzie, natomiast JÓZEFA KLEMM z Nowej Wsi Lęborskiej konieczność umiejętnej prezentacji partyjnych inicjatyw. (gip)

Zadania partii w przebudowie świadomości społecznej

Dyskusja w zespole omawiającym zadania partii w przebudowie świadomości społecznej rozpoczęła się po wysłuchaniu, odtworzonego z magnetowidu, wystąpienia prof. P. JASKOTA na Ogólnopolskiej Konferencji Teoretycznej. Po wprowadzeniu wygłoszonego przez sekretarza KW PZPR ZBIGNIEWA MURAWSKIEGO, głos zabrali: HIERONIM RYBICKI — rektor WSP, JAN PONULAK — i sekretarz KMIG PZPR w Miastku; EDWARD KASPERSKI — z-ca szefa WUSW, JERZY BARBAROWICZ — komendant Chorągwi ZHP w Słupsku; JERZY SZMIELIŃSKI — pracownik naukowy WSP, EDWARD KADZIĘLA — dyrektor MDK w Człuchowie; MIECZYSLAW PIŁAT — prokurator wojewódzki; ANDRZEJ CZARNIK — przewodniczący RW PRON.

Zwrócono uwagę na wartości jakie musi tworzyć partia, żeby kształtować świadomość społeczną która pod wpływem warunków życia i kryzysu ideologicznego, znalazła się w stanie rozchwiania. Szczególnie niekorzystnie odbija się to na postawach młodego pokolenia.

Pluralizm jest koniecznością historyczną. Wymaga wielu przeobrażeń. Jak do nich przygotować partię i społeczeństwo? Partia musi wytyczyć cele, które będą jej legitymacją jako przewodzącej siły w procesie nadawania nowych znaczeń socjalizmowi, tak aby służył prawdziwie społeczeństwu. Celem obrad tego zespołu było sformułowanie odpowiedzi na pytania — jaki wpływ na świadomość społeczeństwa ma działalność ideologiczna a więc edukacja partyjna, propaganda i informacja masowa, nauka i oświata, kultura. Uznano, że edukacja partyjna, mocno sformalizowana nie nadaje za zachodzący przemianami. Treści szkoleń trafiają w próżnię przez co nawet członkowie partii korzystają z tzw. „drugiego obiegu” informacji. W związku z tym ich wiedza polityczna nie jest zadowalająca.

Coraz rzadziej spotyka się z aprobatą postulat inwestowania w oświatę, gdy tymczasem szkoła, wskutek zaniedbań, odeszła od funkcji wychowawczej. Podobnie uczelnie kształcą wyłącznie nauczycieli przedmiotu, a nie wychowawców młodzieży. Mówiono zatem o wyodrębnieniu szkół idealów wychowawczych i umocnieniu roli ZHP. Przecistawiano się tworzeniu odrębnej, opozycyjnej organizacji, która postawiłaby dzieci i młodzież przed koniecznością wyboru światopoglądu, co nie może być jeszcze ich udziałem.

Wskazano na potrzebę stymulowania działań pożytecznych dla ogółu i nie tolerowania rozchwiania dyscypliny społecznej. Bawiem potrzebne przewartościowanie idei i postaw z biegiem życia, i w zmianach pokoleniowych, musi być jednak podporządkowane racjom stanu i państwa. W tych ramach potrzebna jest odbudowa świadomości i kultury prawnej. W trudnym położeniu znalazła się również kultura. Nowe zasady ekonomiczne wymagają swojego podejścia do finansowania kultury, która zawsze miała i musi mieć mecenasa i nie będzie samofinansująca się. Stałą praktyką powinno być wspieranie Narodowego Funduszu Kultury przez sferę gospodarczą, preferowanie zadań o dłuższej trwałości, zgodnie z ogólnymi interesami kultury narodowej, jak dostępność książki, ochrona zabytków, pomnażanie twórczości i bazy dla działalności kulturalnej. (mim)

W kręgu spraw wsi i rolnictwa

Dyskusja w zespole omawiającym problemy wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej rozwinęła się daleko poza ramy nakreślone we wstępnej wypowiedzi prowadzącego obrady sekretarza KW PAWEŁ RYSTWEJA który apelował o skoncentrowanie uwagi na ocenie przemian zachodzących w rolnictwie województwa, dokonani poszczególnych



jego działań, i — w oparciu o tę ocenę — o wysuwanie uwag i wniosków do pracy na przyszłość. Tymczasem w wypowiedziach delegatów dominowały elementy oceny polityki rolnej państwa, zwłaszcza tych jej fragmentów, które — zdaniem wypowiadających się — świadczą o tym, że zapowiadany przez rząd bezwzględny priorytet dla gospodarki żywnościowej nie znajduje jeszcze potwierdzenia w konkretnych decyzjach. W dyskusji głos zabrali: JAN LUBIŃSKI z Bytowa, ANTONI MADEJ z gm. Debrzno, JERZY SAFADER ze Słupska, TADEUSZ DOLIK z gm. Postomino, ZBIGNIEW BOROWSKI z Lęborka, GRAZYNA POKUĆ z Potęgowa, KAZIMIERZ GRAJ z Głównicy, ZENON WICHŁACZ z Globina, JÓZEF GĄSIOR z gm. Nowa Wieś Lęborska, KRZYSZTOF JAŁTUSZEWSKI z Przechlewa oraz STANISŁAW BORZYSZKOWSKI z gm. Kołczygłowy.

Najwięcej uwagi padło na temat sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych — państwowych i indywidualnych; stanu zaopatrzenia w środki produkcji, polityki kredytowej, krzywdzącej relacji między cenami środków produkcji rolnej a cenami produktów rolnych. Zwracano uwagę na systematyczne ubożenie gospodarstw rolnych wszystkich sektorów. Będące w przeszłości w nieco korzystniejszej sytuacji ekonomicznej i zaopatrzeniowej państwowe gospodarstwa rolne — mówiono — już dawno tę pozycję straciły. Z trudem wypracowane zyski, stanowiąc za niskie, żeby myśleć o rozwoju, większość przedsiębiorstw ma ulokowane w zapasach, nie ma za co dokonywać bieżących niezbędnych zakupów. Utrzymując się od lat w pegeerach niskie płace i ogólnie gorsze niż w mieście warunki socjalne załóg sprawiają, że to środowisko, które nigdy w przeszłości nie strajkowało, dziś sięga po tę broń, żeby się ratować przed pogłębiającą się pauperyzacją. Brak klarownych warunków gospodarowania, próby przenoszenia do przedsiębiorstw rolnych elementów ekonomiki przemysłowej, nie uwzględniających specyficznych warunków rolnictwa, mogą doprowadzić do rychłego załamania się obecnego, już względnie dobrego poziomu produkcji rolnej. Najwyższy czas również na sfinalizowanie zbiorowego układu pracy państwowych przedsiębiorstw rolnych.

Stosuje się antyrozwojową politykę kredytową wobec rolnictwa — to konkluzja wielu wypowiedzi. Obłożenie kredytów obrotowych 30-proc. odsetkami przeczy zdrowemu

rozsądkowi, czyni nieopłacalną produkcję opartą o kredyt. Rolnik indywidualny — jak stwierdził jeden z mówców — nie może w swoim gospodarstwie zastrajkować, ale może przestać produkować i szukać pracy poza rolnictwem. Czy to może prowadzić do zwiększenia produkcji żywności? Równie negatywnie oceniają politykę kredytową przedstawiciele rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Spółdzielcy żądają odstąpienia od wysokiego oprocentowania kredytów na inwestycje rolne oraz zrównania oprocentowania środków złożonych w banku.

Zwracano uwagę, że na wsi słupskiej mało się buduje i również mało remontuje, bo — z jednej strony — rolników na inwestycje nie stać a z drugiej — stan zaopatrzenia wsi w materiały budowlane jest wręcz skandaliczny. Dysproporcja w budownictwie indywidualnym w miastach i na wsi jest najwyraźniej ilustracją dysproporcji między dochodami i możliwościami zamieszkujących je grup społecznych. Tu najlepiej widać ów dysparytet dochodowy, o którym likwidację tak mocno, a równocześnie mało skutecznie walczą organizacje rolników.

Kolejny z problemów, któremu poświęcono wiele uwagi, to pozorna demonopolizacja skupu produktów rolnych. Formalnie zniesiony monopol utrzymuje się bowiem nadal. Po to, aby mógł być zniesiony w rzeczywistości, niezbędne jest uyrunkowanie obrotu rolnego oraz zniesienie reglamentacji na mięso i jego przetwory. Jednym z ubocznych skutków obecnej sytuacji — jak podkreślano — jest ogromne marnotrawstwo tłuszczu i skór podczas uboju gospodarczego na własne potrzeby, do którego zmuszeni są rolnicy, aby zapewnić sobie niezbędne ilości mięsa. Przypomniano, że wieloletnia walka słupskiej organizacji kółkowej w tej sprawie dotąd nie przyniosła żadnego rezultatu.

Zwracano również uwagę na wiele trudności występujących lokalnie w poszczególnych rejonach województwa: na słabe zaopatrzenie sklepów wiejskich, m. in. w artykuły spożywcze, niedogodne połączenia komunikacyjne, przypadki zawieszania kursów, a nawet całych linii PKS. Sygnalizowano liczne problemy występujące w gospodarce leśnej: niskie płace za bardzo trudną, mało zmechanizowaną pracę, trudne warunki mieszkaniowe wielu rodzin leśników.

Były i problemy kontrowersyjne, wywołujące polemikę, jak np. program zagospodarowania doliny Łeby — jego ekonomiczne i ekologiczne skutki, a także dotacje do niektórych rodzajów działalności państwowych przedsiębiorstw rolnych.

Na te rozległe tematyki gospodarczej, stosunkowo mniej głosów w dyskusji nawiązywało do problematyki wewnątrzpartyjnej, kondycji POP, działalności politycznej w środowisku wiejskim. Ale i ten wątek zaznaczył się wyraźnie. Rola partii w aktywizowaniu życia społecznego wsi szeroko zaprezentowana została m. in. w wystąpieniu GRAZYNY POKUĆ, przewodniczącej GRN w Potęgowie. O roli ogniw partyjnych w środowisku pegeerowskim mówił m. in. ZBIGNIEW BOROWSKI z PGR Lębork. Mówca ten nawiązał do trwającego obecnie w słupskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej procesu uspołeczniania. Stwierdził, że najsukcesowniej uspołecznieniem partii jest jej otwartość na wszystkie problemy nurtujące pegeerowskie załogi i wychodzenie z inicjatywą ich rozwiązywania. (wis)

Gospodarkę postawić z głowy na nogi

Jakakolwiek próba syntezy przebiegu obrad w zespole, zajmującym się pod przewodnictwem wojewody słupskiego Andrzeja Szczepańskiego zadaniami organizacji i instancji partyjnych na rzecz przemian w gospodarce, musi uwzględnić przede wszystkim problemy narosłe w ostatnich miesiącach. Związka to, że zmiany w stylu i metodach gospodarowania, rozwiązywanie nabrzmiałych problemów społecznych coraz częściej odbywają się w atmosferze akcji protestacyjnych bądź zagrożeń strajkowych. Cierpi na tym autorytet zarówno gremiów kierowniczych przedsiębiorstw, jak i zakładowych organizacji partyjnych.

Treść spośród dziesięciu dyskutantów, podnosząc te kwestie stwierdziło, że główną przyczyną radykalizowania się nastrojów załóg pracowniczych należy upatrywać w obecnie obowiązujących przepisach finansowo-podatkowych. Skutków skrepania przepisami doświadczają zwłaszcza załogi Słupskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Słupskiej Fabryki Mebli oraz Spółdzielni „Łosoś” w Uście. Najogólniej mówiąc chodzi o niestabilność przepisów, opóźnienia w ich ogłaszaniu, zbyt wysoki w porównaniu z ub. rokiem próg podatkowy, opieranie działalności gospodarczej na tzw. prawie gazetowym oraz nabytą wysoki oprocentowanie kredytów bankowych. Jeden z mówców, czyniąc centralnej administracji gospodarczej zarzut braku wycucia koniunktury międzynarodowej w rybołówstwie bałtyckim stwierdził, iż z tego powodu istnieje w jego przedsiębiorstwie zagrożenie strajkowe. Ewentualny strajk byłby więc — powiedział — spowodowany jawnym nierozsądkiem niektórych decydentów ministerialnych.

Budownictwo mieszkaniowe było drugim ważnym tematem z obradach zespołu. Mankamenty polityki mieszkaniowej ujawniają się w Słupsku na wszystkich w zasadzie etapach procesu inwestycyjnego. Od rozdzielnictwa działek począwszy, niezapewnienie materiałowym skończywszy. Najbardziej rozgorączkowaną czuje się młodzież, której udział w programie budownictwa indywidualnego jest mocno ograniczony brakiem działek. Ten udział okazuje się być 4—5-krotnie mniejszy od tego, jaki zakładano w obecnej pięcioletniej. Optymistyczne wojewódzkie programy rozwoju budownictwa mieszkaniowego w ogóle nie wytrzymują próby czasu. Między tym, co zaplanowano, a co do tej pory zrealizowano, powstaje coraz większa luka. Okazuje się że — jak stwierdził jeden z mówców — w kraju nie ma bilansu materiałowego. W konsekwencji — nikt nad tym nie panuje. W Słupsku dochodzi do tego, że w celu ratowania tzw. planu efektów rzeczowych danego roku trzeba ślać kilku umyślnych, aby gdzieś zdobyli cztery sedesy.

Kilku towarzyszy odniosło problemy natury gospodarczej do spraw partii, a zwłaszcza polityki kadrowej, usytuowania POP w przedsiębiorstwach i stopnia zaawansowania realizacji uchwał. Chodziło zwłaszcza o te obszary działań, co do których było wiele obietnic władz. Natomiast czas i konkretne uwarunkowania realizacyjne powodują coraz większe wątpliwości w dotrzymaniu przyrzeczeń i terminów, jak również kwestionują celowość niektórych przedsięwzięć. Podkreślano, że taka sytuacja odbija się rykoszetem na i tak już nie najlepszej kondycji oraz autorytecie zakładowych organizacji partyjnych. Nic więc dziwnego, że nie zawsze mogą one być sprzymierzeńcem kadry kierowniczej przedsiębiorstw. Ta zaś znajdując się często między tzw. młotem i kowadłem bywa posądzana o złą wolę, zwłaszcza w sprawach płacowych i kadrowych.

Sprawy kadrowe w szerszym ujęciu zostały omówione w wystąpieniach kilku towarzyszy, którzy zgłaszali wątpliwości co do niektórych zmian na stanowiskach partyjnych i państwowych w województwie. Twierdził, iż obywateli się one bez zasięgnięcia opinii organizacji partyjnych oraz w momencie, gdy ambitne przedsięwzięcia społeczno-gospodarcze województwa nie zostały dokonane, a w wielu wypadkach znalazły się zaledwie w początkowym stadium realizacji.

W dyskusji głos zabrali: Czesław Nawrocki, Jerzy Pudłowski, Henryk Dymnicki, Henryk Kondratowicz, Henryk Pawłowski, Jan Woźniak, Tadeusz Gralak, Irena Godlewska, Bogdan Osiński i Feliks Trzebiatowski. Na zakończenie Jan Mamrycz wnioskował, aby tegoroczne obchody Święta Pracy odbyły się bez pochodów, a uroczystości przebiegały w formie festynów sportowych, zabaw, kermaszów itp. (wir)

★ ★ ★

Po przedstawieniu relacji z obrad zespołów głos zabrał I sekretarz KW Ryszard J. Kurylczyk:

Obowiązują nas przede wszystkim dyscyplina wobec uchwały podjętej na konferencji w 1986 r. — stwierdził. Nie zapominamy trwałości naszego działania, jeśli nie będziemy konsekwentni w realizacji własnych wytycznych. Dlatego stale odwoływaliśmy się do zadań zawartych w uchwałach konferencji i plenarnych posiedzeń oraz żelazna konsekwencja w ich przestrzeganiu winna być w pracy partyjnej niepodważalną zasadą.

Uspołecznienie partii winno realizować się w trzech kierunkach: zmniejszeniu liczebności aparatu politycznego poczynając od KW w dół, znacznym rozszerzeniu społecznego aktywności, zacieśnianiu kontaktów z POP. Kluczem do siły partii leży w podstawowych jej ogniwach. Tymczasem zapominaliśmy nieraz o żywej więzi z POP, o przenoszeniu na wyższe szczeble tego, co mówi się tam na zebraniach.

— W działaniach instancji PZPR nie będziemy wyręczać administracji państwowej i gospodarczej. Stawiając wysokie wymagania wobec członków partii, pełniących rozmaite funkcje, musimy obdarzać ich większym zaufaniem i nie ograniczać demokracji w doborze kadr.

— Program wojewódzkiej instancji partyjnej może wydawać się w niektórych miejscach jakby rozbieżny z potrzebami mieszkańców. To pozorne, choć w ten sposób mogą odbierać go np. słupszczanie słuchając, że władze wojewódzkie zajmują się budową szpitala czy dworca, podczas gdy w mieście brakuje wody, szkół i przedszkoli, a stan dróg i chodników pozostawia wiele do życzenia. W tych sprawach nie będziemy jednak jako instancja wojewódzka zastępować władz miasta, władze wojewódzkie angażować się muszą przede wszystkim w rozwiązywanie przyszłościowe i ogólniejszej natury, nie rozpraszając się na sprawy dnia codziennego.

Cały kraj mówi o „okrągłym stole”. Nasza dyskusja nie stała się bezpośrednią kontynuacją toczącej się tam debaty. Uważam, że powielanie „okrągłych stołów” w każdym województwie i gminie nie pomoże dziś ludziom spierającym się w Warszawie. Przeciwnie — może tylko utrudnić podjęcie decyzji. Dlatego myślę, że po-stawiliśmy przede wszystkim naszą konkretną pracę wesprzeć „okrągły stół” a nie składaniem dodatkowych deklaracji jest walorem naszej konferencji i naszych poczyną.

— Nie ustajemy w pracy, w niektórych sferach czynimy w województwie może i więcej od innych. Nie musimy się wstydić naszej postawy i za to co robimy. Spokojem i ciężką pracą chcemy wesprzeć rychłe decyzje centralne dla lepszej przyszłości kraju.

Obrady relacjonowali:

Leokadia Głusik
Piotr Głowacki
Mirosława Mirecka
Wiesław Wiśniewski
Ireneusz Wojtkiewicz

Zdjęcia: Zbigniew Bielecki

TEZY REFERATU EGZEKUTYWY KW PZPR

1 POŁOWA minionej kadencji zapisała się znaczącymi wydarzeniami w pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej. Przed dwoma laty wprowadzona została nowa forma współdziałania z POP — tzw. dni pracy terenowej pracowników KW PZPR. Wprowadzono zasadę stałych i bezpośrednich kontaktów kierownictwa KW z załogami zakładów przy stanowiskach pracy, spotkania z zespołem radnych WRN — członków partii oraz spotkania Sekretariatu KW z mieszkańcami wsi, z grupą bezpartyjnego aktywu robotniczo-chłopskiego, a także z aktywnymi organizacjami młodzieżowymi i studentami. Wciąż poszukiwane są nowe, bardziej skuteczne formy działania, dające praktyczne korzyści organizacjom podstawowym.

2 W OKRESIE sprawozdawczym w szeregu PZPR wstąpiło 3,589 kandydatów. Stan partii na koniec stycznia br. wyniósł — 30,338 członków i kandydatów. Wskaźnik wzrostu szeregów partyjnych w Słupsku należy do najwyższych w kraju. Do PZPR należy 11,5 proc. dorosłej ludności województwa. Nastąpiła poprawa w strukturze klasowej partii — robotnicy i chłopcy stanowią obecnie 50,6 proc. ogółu. Powstały 54 nowe POP, większość w osiedlach wiejskich. Nadal jednak obserwowane jest zjawisko starzenia się partii. Średni wiek członka PZPR w Słupsku wynosi 45 lat.

3 ZGODNIE z decyzjami plenarnych posiedzeń KW PZPR nastąpiła reorganizacja etatowego aparatu KW oraz powołane zostały komisje programowe nowego typu. Obecnie w KW funkcjonują tylko trzy wydziały zajmujące się sprawami wewnątrzpartyjnymi i ideologiczno-propagandowymi. Dalsze zmiany na szczeblu instancji terenowych i w organizacjach partyjnych są w toku.

4 KAMPANIA sprawozdawcza w partii, poprzedzona rozmowami indywidualnymi, przebiegała w trudnym okresie. Z niepokojem rozmawiano o przyszłości partii, ścierały się poglądy i opinie. W dyskusjach dawano wyraz troski o kondycję PZPR, jakoś jej szeregów, potrzebę pozyskiwania młodych kandydatów. Członkowie partii podnosili potrzebę konsekwentnej realizacji polityki kadrowej. W województwie słupskim, zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami, zmniejszyła się liczba stanowisk kierowniczych podlegających akceptacji Komitetu Wojewódzkiego z 1120 do 123. W kampanii z aprobatą wypowiadano się o projekcie przekształcenia gmachów partyjnych na domy partii — otwarte dla działalności społecznej, kulturalnej i oświatowej. Sporo miejsca w dyskusjach zajęły sprawy gospodarcze, głównie zaś krytyka niekontrolowanego wzrostu cen i systematycznego obniżania się poziomu życia społeczeństwa. Członkowie partii dowiedli w czasie kampanii sprawozdawczej, że sprawy i bolączki społeczeństwa nie są im obojętne, że pragną partię uczynić bliższą społeczeństwu i jego codziennym problemem.

5 INTEGRALNA częścią działań politycznych Komitetu Wojewódzkiego było urzeczywistnianie programu ekonomicznego X Zjazdu PZPR oraz uchwał KC i KW. Komitet Wojewódzki PZPR był w tych działaniach skutecznie wspierany przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, administrację państwową oraz organizacje społeczne. Dobre wyniki notował słupski przemysł plaścący się w krajowej czołówce. Przedsiębiorstwa budowlane z powodzeniem realizowały tzw. słupski eksperyment budowlany, uzyskując ponad dziesięcioprocentowy przyrost efektów. Nastąpiła stabilizacja produkcji rolnej, zwłaszcza w plonach zbóż, produkcji mleka, skupie produktów rolnych. Konsekwentnie realizowana jest uchwała KW PZPR w sprawie intensyfikacji produkcji na trwałych użytkach zielonych, ze szczególnym uwzględnieniem doliny rzeki Łeby.

6 LATA 1987—88 były okresem intensywnej realizacji programu ochrony środowiska, przyjętego uchwałą KW PZPR w czerwcu 87 r. Realizowano m. in. 11 komunalnych oczyszczalni ścieków, z których dwie — w Słupsku i Łebie — zostały przekazane do użytku. Nadając praktyczny kształt apelowi Egzekutywy KW PZPR o większy ład, porządek i estetykę postanowiono sadzić rocznie w województwie ok. 20 tys. drzew i około 200 tys. krzewów.

7 REALIZUJĄC wspólną uchwałę KW PZPR, WK ZSL i WK SD w sprawie poprawy obsługi ludności doprowadzono do polepszenia sytuacji w telekomunikacji. Ilość abonentów zwiększyła się o prawie 5,5 tys. Nadal uboga jest baza kulturalna na wsi, a oferta kulturalna mało atrakcyjna. Zastrzeżenia budzi jakość wielu oferowanych mieszkańcom usług i wyrobów, w tym produktów spożywczych.

8 BAZA oświatowa powiększyła się w minionych dwóch latach o 7 rozbudowanych szkół i 3 przedszkola. Powstało 8 świetlic i domów kultury. W budowie znajdują się 2 ośrodki zdrowia. Kontynuowana jest budowa szpitala wojewódzkiego.

9 MIMO osiągniętych dobrych wyników obecna sytuacja w kraju i województwie wywołuje stany napięcia i niepokojów. W wielu zakładach załogi naciskają na podwyżki płac. Mnożą się akcje protestacyjne i strajki. Ludzie wyrażają niezadowolenie ze zwiększających się dolegliwości życia codziennego. Niepokojąca jest też sytuacja wśród części młodzieży.

10 WKRÓTCE zaczniemy pracować w nowych uwarunkowaniach, m. in. pluralizmu politycznego i związkowego. Dlatego rośnie zapotrzebowanie na niekonwencjonalne metody rozwiązywania problemów. Musimy także z uporem eliminować z życia wszelkie absurdy i sprawy postawione na głowie. Suma wysiłków zadecyduje o powodzeniu podejmowanych przez partię i jej sojuszników przedsięwzięć.

Szansa na uratowanie rolnictwa

— Uczestniczy Pan w pracach zespołu do spraw rolnictwa, czyli inaczej mówiąc, rolniczego „okrągłego stołu”? Czego głównie dotyczy dyskusja?

— Kilku spraw. Między innymi pluralizmu związku rolników, restrukturyzacji gospodarki narodowej oraz urynnowienia obrotu artykułów rolnych i demonopolizacji skupu. Zdaniem strony koalicyjno-rządowej, rolnictwo, jak reszta cała gospodarka żywnościowa to dział, w którym mechanizmy rynkowe można wprowadzić najszybciej.

— Czyli wolne ceny...

— Tak, ponieważ mogą one wywołać konkurencję. Zaś ta powinna spowodować wzrost oraz pożądaną zmianę w kierunkach produkcji rolnej. Dotyczy to także przemysłu zasilającego rolnictwo. Ponadto, konkurencja zmusi konkretne gospodarstwa do wyboru optymalnych kierunków produkcyjnych i ekonomicznych. Wolne ceny w obrocie artykułami rolno-spożywczymi oznaczają likwidację dotacji do przetwórstwa, a jednocześnie nie pozbawiają tej gałęzi szans rozwoju. Przeciwnie, stwarzają racjonalne przesłanki do trwałego i opłacalnego eksportu rolno-spożywczego. To wszystko natomiast będzie sprzyjać poprawie zaopatrzenia rynku w żywność i polepszeniu sytuacji ekonomicznej rolnictwa. Jednak na wprowadzenie nowych zasad rynkowych potrzebna będzie akceptacja społeczeństwa. Musimy bowiem zdawać sobie sprawę z pewnych, społecznych obaw przed wprowadzeniem tych zasad. Mamy tę świadomość.

— Dlatego też proponuje się przeniesienie znacznej części dotacji, lokowanych obecnie w przetwórstwie, bezpośrednio do wynagrodzeń. O czym jeszcze dyskutowano przy rolniczym „okrągłym stole”?

— Dokonano wymiany poglądów odnośnie ogólnej sytuacji rolnictwa. Poruszono problemy dotyczące infrastruktury socjalno-bytowej wsi i samorządności wiejskiej. Przy czym chcę zaznaczyć, że nie we wszystkich punktach prezentowane oceny i wnioski były zbieżne. Nie kwestionowano tylko jednego — podstawowych założeń urynnowienia gospodarki żywnościowej. Została jakby zarysowana diagnoza istniejącego systemu, kształtującego obrotów produktami rolnymi. Mówiono też o demonopolizacji aparatu zaopatrzenia oraz aparatu handlu zagranicznego. Postulowano, by rozważyć konsekwencje, jakie dla szeroko rozumianej polityki wiejskiej będzie miało wprowadzenie wolnego rynku.

— Wspomniał Pan o rozbieżnościach przy omawianiu niektórych spraw. Czego dotyczyły?

— Powodzenie całej operacji strona opozycyjna uzależnia od zrealizowania postulatów, wiążących się z określonymi zabezpieczeniami natury społeczno-politycznej. Strona ta obawia się, czy monopolizowany aparat skupu i przetwórstwa może być autentycznym partnerem rolnika. A także, czy instytucje obsługujące rolnictwo, w swym obecnym kształcie organizacyjnym, są w stanie spełnić służebną rolę wobec wsi i rolnictwa?

— Są to wątpliwości strony opozycyjnej. A jakie były jej zarzuty? Środki masowego przekazu podały bowiem, że uczestnicy rolniczego „okrągłego stołu” już na inauguracyjnym posiedzeniu, które miało miejsce 15 lutego, opowiedzieli się za pluralizmem związku rolników. Oznacza to, iż za takim postanowieniem,

Rozmowa z ADAMEM STADNIKIEM uczestnikiem obrad „okrągłego stołu”

jednomysłnym, musiały przemówić konkretne argumenty. Czy można prosić o nieco szczegółów na ten temat?

— Strona „solidarnościowa” zarzucała nam, jako stronie koalicyjno-rządowej, że niektóre organizacje rolnicze, niestety, nie reprezentują należycie interesów chłopów. Dlatego doszło do tak niekorzystnej sytuacji w rolnictwie. Stąd też jednym z warunków wysuniętych przy „okrągłym stole” przez opozycję było ustanowienie pluralizmu związkowego. Zdaniem opozycji, gwarantem poprawy sytuacji może być tylko „Solidarność” wiejska. Ostatecznie uzgodniono, że na wsi mogą powstać różne organizacje związkowe, które będą dbały o interesy rolników oraz środowisk wiejskich.

— Zabierał Pan głos w dyskusji. Czego dotyczyły?...?

— Cen i parytetu. Mówiłem o tak zwanych cenach wolnych i gwarantowanych. W tym drugim przypadku chodziło mi o zagwarantowanie rolnikom minimalnych cen skupu na wypadek gdyby nie było zbytu na ich produkty. Była propozycja aby minimalne ceny ustalić na poziomie obecnie obowiązujących. Zaprotęstowałem przeciwko takiemu rozwiązaniu, ponieważ aktualnie istnieje duży dysparytet dochodów ludności wiejskiej w stosunku do innych zawodów, związanych z

produkcją. Trzeba zatem najpierw doprowadzić do cen parytetowych, a dopiero potem można rozważać je jako ceny minimalne — gwarantowane. Słowem, wcześniej musi dojść do ukształtowania się odpowiednich relacji między cenami produktów rolnych a cenami środków do ich produkcji.

— Czy tylko o tym Pan mówił?

— Nie tylko. Niektórzy uważają, że po wprowadzeniu cen umownych w rolnictwie sytuacja od razu będzie przypominała zrównoważony rynek owo-cowo-warzywny. Tymczasem sprawa nie jest tak prosta. Żeby dojść do równowagi, na przykład w hodowli bydła, trzeba czasu. Artykuły rolne, jak mleko czy mięso wymagają innych warunków przetwórstwa i handlu, niż wspomniane owoce lub warzywa. Nie można też zakładać, że od razu pojawią się wielu chętnych do handlu tymi artykułami. Dlaczego? Ponieważ w od-

różnieniu od owoców i warzyw wymagają bardziej zorganizowanej bazy. Nie można bowiem mięsa i mleka oraz ich przetworów sprzedawać bezpośrednio z samochodu, czy na straganach.

— Powróćmy do cen umownych. Czy rzeczywiście mogą one stać się szansą poprawy zaopatrzenia rynku w żywność? Słyszałem także i inne opinie...

— Moim zdaniem mogą. Obowiązujące dotychczas ceny urzędowe na produkty rolne nigdy nie nadążały za cenami umownymi na maszyni rolnicze i inne środki. Rolnik nie miał za co rozwijać produkcji. Nie mógł więc w pełni wykorzystać swoich możliwości produkcyjnych. Nawet wówczas gdy takowe posiadał. Często musiał rezygnować z nieopłacalnej produkcji. Koszt jej był bowiem niewspółmiernie wysoki w stosunku do efektów.

— Czy są tak zwane sprawy niedogadane, które trzeba było odnotować, jako te, co do których nie osiągnięto porozumienia?

— Na pierwszym posiedzeniu nie było takich spraw. Uzyskano consensus zarówno co do pluralizmu związkowego, jak i urynnowienia gospodarki rolnej. Inne sprawy tylko dotknęły. Natomiast na drugim posiedzeniu naszego zespołu, które odbyło się 27 lutego, takie niedogadane sprawy już



się ujawniły. Strona „solidarnościowa” wniosła na przykład protest przeciwko uchwalonej na ostatnim Sejmie ustawie o funduszu socjalnym wsi oraz przeciwko nowelizacji ustawy o funduszu emerytalnym rolników. Zarzuciła, że oba te dokumenty zostały przyjęte przez Sejm bez konsultacji społecznej. Zdaniem opozycji, z podjęciem takich decyzji powinno się zacząć od wyników „okrągłego stołu”.

— A jakie jest Pana zdanie?

— Uważam, że wieś zbyt długo czekała na nową ustawę, zarówno o funduszu socjalnym, jak i emerytalnym rolników, żeby można było jeszcze z tym zwlekać. Poza tym, jako posłowie chcieliśmy, aby ustawy te obowiązywały od pierwszego stycznia bieżącego roku. Czyli z datą wsteczną.

— Rozmowy przy rolniczym „okrągłym stole” będą kontynuowane. Jak Pan myśli, w jakim nastroju?

— Mogę zapewnić, że dyskusję w naszym podzespole cechowała dotychczas duża konkretność oraz troska o przyszłość polskiego rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Nie mam więc powodów wątpić, aby było tak do końca obrad przy „okrągłym stole”. Wszyscy bowiem mamy świadomość, że „okrągły stół” jest jedną z ostatnich szans uratowania naszego rolnictwa. Chodzi o to, aby inne obradujące podzespoły również wsparły ten priorytet rolnictwa. Bo ma ono naprawdę kluczowe znaczenie dla całej gospodarki narodowej.

— Dziękuję za rozmowę.

MIROSLAW KROM

Fot. Jerzy Szych



Powrót z zaświatów

Teraz, w trzy miesiące potem, wydaje mi się, że mąż Oskara wypłynął znowu na powierzchnię ze swym umiarem na ustach.

— Proszę tak nie myśleć, ciociu Almo — powiedział jej siostrzeniec Miles. — Najlepiej będzie, jeżeli pogodzisz się ze śmiercią wujka Oskara. Łódź Oskara została znaleziona pewnego dnia na jeziorze dnem do góry.

— Na szczęście — dodał Miles — jesteś dobrze sytuowana i możesz prowadzić spokojne życie.

— Nie, czas może naturalnie uleczyć drobne rany, ale nie wyobrażam sobie życia bez Oskara. Myślę nawet, że sprzedam nasze mieszkanie.

— Ciociu Almo, dlaczego nie chcesz pozostać jeszcze kilka dni u nas?

— Nie, nie, ty i twoja Marta zajmowaliście się mną przez trzy miesiące. Zawiadomiliam już pokojówkę, że jutro wracam do domu. Ponadto umówiłam się ze swym lekarzem, doktorem Steinem. Oświadczył, że musi ze mną pomówić. Obawia się, że może powtórzyć się atak serca, który miałam po zniknięciu Oskara. Byłam wówczas o włos od śmierci! — Alma chwyciła się nagle ręką za serce.

— Co się stało? — wykrzyknął Miles. — Może podać ci swoje pastylki?

— Tak Miles, proszę cię, otwórz moją torebkę...

Znalazł tabletki i podał jedną z nich ciociu, która popiła ją szklanką wody. Chwilę siedziała z zamkniętymi oczami, a potem oświadczyła:

— Czyję się już o wiele lepiej.

— Czy jestes pewna, że możesz wracać do domu?

— Tak, dziękuję ci Miles, byłes bardzo dobry.

Gdzieś w mieszkaniu zadzwonił telefon. Ciociu pomyślała jak zwykle: „Oskar, znalazłono go”. Po chwili weszła znowu Milesa, Marta niosąc aparat.

— To twój adwokat, ciociu Almo.

Alma ujęła słuchawkę.

— Jak się pani czuje? — zapytał Burton.

— Znakomicie. Miles i Marta opiekowali się mną serdecznie...

— Słyszałem, że chce pani wracać do swego mieszkania. Nie chciałbym się pani naprzykrzać, ale...

Wiem, Burton. Przykro mi bardzo, że od zniknięcia Oskara nie miałam dla pana czasu.

— Nie musi pani przychodzić do mego biura, Almo. Będę z dokumentami w pani mieszkaniu.

W tym momencie Miles spojrział na zegarek i powiedział:

— Ciociu Almo, musimy iść na dworzec...

Kiedy weszła do domu, miała uczucie, że nie znajduje się w mieszkaniu sama. Jedno z okien było otwarte, czyżby to ona tak je zostawiła? W

powietrzu unosił się jakiś zapach. Dopiero po chwili zorientowała się, że to zapach płynu, którego Oskar używał po goleniu. Jak to się mogło stać? Czyżby zostawiła flaszke z płynem otwartą?

Szybko zdjęła płaszcz i kapelusz, i weszła do sypialni. I tu coś się zmieniło. Pościel na łóżku była lekko zburzona, jakby ktoś na niej leżał, na krześle wisiały spodnie Oskara tak jak on je sam wieszał.

— Oskar! — powiedziała Alma drżącym głosem. — Oskar?

Przeszła do łazienki i natychmiast wzrok jej padł na mydło. W wyczuwalnym powietrzu było kłóść zapach mydła na świeżym tak, że tworzyły jedną całość. I w ten sposób mydło wyglądało w tej chwili: dwa złepione ze sobą kawałki. Alma wzięła mydło do ręki: było wilgotne.

W tym momencie wszystko zniknęło jej sprzed oczu. Spowyciała się obu rękami za szyję, serce



walilo mocno w piersi. Straciła przytomność. Przez cztery dni z ogromną troskliwością opiekowano się Almą w szpitalu. Dzień i noc czuwała przy jej łóżku pielęgniarka. Piątego dnia dr Stein powiedział:

I tym razem wysłał pani z tego.

Następnie przyszedł Burton. Ciociu poprosiła pielęgniarkę, aby wyszła i rozmawiała z adwokatem blisko pół godziny. Po wyjściu adwokata wpadł przerażony Miles.

— Ciociuszko, oboje z Martą byliśmy przekonani, że cię stracimy...

— Mój drogi, po odwiezieniu mnie na dworzec w Larchmont pojechałam jak szalony samochodem do mego mieszkania. Ponieważ podczas mego pobytu u was dorobiłam sobie klucz, wszedłam tam bez trudności.

— Ależ ciociu...

— Mówię poważnie. Wysłuchałam moich opowiadań o wuju Oskarze, że otwiera okno, że śpi po obiedzie na łóżku, że wieszta spodnie na krześle w szczególny sposób, że skłaja dwa kawałki mydła razem i wreszcie jakiejś wody używa po goleniu. Zrobiłam to wszystko w sposób niezwykle wyrażony. Czy mydło przygotowałaś w siebie, czy też u mnie w mieszkaniu?

— Ciociu, chcęz mnie rzeczywiście obarczyć odpowiedzialnością, myślisz, że chciałam...

— Tak, chciales przetrzaszczyć mnie na śmierć. Ale więcej nie rób tego!

Przed chwilą, w obecności Burtona, zmieniłam testament...

KORESPONDENCJA Z PRAGI

Kim jest Vaclav Havel?

PROCES rozpoczął się przed 9 rano i zakończył po południu tego samego dnia. W małej salce sądu obwodowego praskiej dzielnicy Žižkov niewiele było miejsca dla publiczności, toteż patrol milicyjny przed budynkiem tłumaczył osobom chcącym się tam dostać, że jest to niemożliwe. Po krótkiej rozprawie, w której zeznawało 7 świadków, Vaclav Havel za namawianie do nielegalnego zgromadzenia oraz utrudnianie funkcjonariuszowi publicznemu wykonywania obowiązków, skazany został na 9 miesięcy więzienia o zastrzeżonym rygorze.

W tym samym dniu rozpoczął się w innej dzielnicy Pragi drugi proces, w którym przed sądem stanęło 7 osób aresztowanych podobnie jak Havel podczas styczniowych demonstracji na placu Waclawa. Ta rozprawa trwała 2 dni. Za naruszenie porządku publicznego dwie osoby skazane zostały na 12 i 9 miesięcy więzienia, pięć otrzymało wyroki od 2 do 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Styczniowe demonstracje w Pradze oraz obecne procesy ich organizatorów i uczestników wywołały burzliwe reakcje w Czechosłowacji oraz za granicą. W kraju mają one dwójaki charakter. Z jednej strony mnożą się wystąpienia i oświadczenia potępiające antypaństwowy i antysocjalistyczny charakter wydarzeń, piętnujące ich animatorów jako obce, wrogie elementy, zasługujące na najsurowsze potraktowanie. Z drugiej — płynie fala protestów przeciwko aresztowaniom i wyrokom, żąda się uwolnienia więzionych osób. Domagają się tego na przykład w liście do premiera pracownicy kultury. List ten podpisało już 2000 osób, a podpisy zbiera się nadal. Stanowisko władz jest jednoznaczne — demonstracje na placu Waclawa były wymierzone przeciwko socjalizmowi, a ich organizatorzy nie mogą być partnerami jakiegokolwiek dialogu, ponieważ występują przeciwko prawno-ustrojowemu porządkowi państwa. Dano temu jeszcze raz zdecydowany wyraz 22 lutego podczas uroczystej manifestacji w Pradze zorganizowanej przez komitet miejski KPCZ, w 41. rocznicę lutowego zwycięstwa. Zgromadziła ona niezwykle liczne rzesze mieszkańców stolicy, którzy opowiedzieli się za socjalizmem i przebudową, przeciw ulicznym awantom i wrogim prowokacjom.

Jednocześnie „Rude Pravo” opublikowało obszerny artykuł redakcyjny, kreślący sylwetkę Vaclava Havla jako zdecydowanego przeciwnika ustroju socjalistycznego, dążącego do jego obalenia. Przemawia za tym — zdaniem gazety — jego pochodzenie z bogatej burżuazyjnej rodziny, na dodatek splamionej kolaboracją z gestapo oraz cała działalność prowadzona za pieniądze z zagranicy. W artykule cytowane są oświadczenia i wypowiedzi Havla, których stałym i zasadniczym elementem jest wyzywanie do obalenia socjalizmu w CSRS i powrót do modelu państwa z okresu Republiki, czyli sprzed 1938 r. Jest to więc program — konkluduje „Rude Pravo” — który można nazwać rewanżem za wydalenia lutowe z 1948 r. (przejęcie władzy przez KPCZ). W artykule przytoczono m.in. wypowiedź Havla o tym, że niestety kartystów (członków ugrupowania Karta 77) jest mało, ale działalność również niewielkiej polskiej grupy KOR zaowocowała w zupełnie nieoczekiwany sposób.

WOSTATNIM słowem przed sądem — był to już jego trzeci proces od 1976 r., kiedy powstało ugrupowanie „Karta”, którego był współorganizatorem — Vaclav Havel ostrzegł przed nadużywaniem terminów „działalność antypaństwowa, antysocjalistyczna”, ponieważ w przeszłości zarzucono to już także Slanskyemu, Husakowi i Dubcekowi.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI



„Srebrna Gorgonia” powędruje do Szwajcarii

Już wkrótce mieszkańcom Koszalina zaprezentowana zostanie niecodzienna wystawa. Jest ona płonem Międzynarodowego Konkursu Fotografii Podwodnej AQUA PHOTO '88 zorganizowanego po raz pierwszy w Polsce przez koszaliński Klub Pletwonurków MARES.

Jury pod przewodnictwem red. Wojtka Szabelskiego i red. Zbysz-

ka Staszyszyna — fotoreporterów CAF-u, miało trudne zadanie. Ostatecznie nagrodę GRAND PRIX — SREBRNĄ GORGONIĘ przyznano szwajcarskiemu fotografowi MAURO BERNASCONI.

Na konkurs nadesłano blisko 400 prac wykonanych przez 60 autorów z 15 krajów, dosłownie z całego świata. (WS)



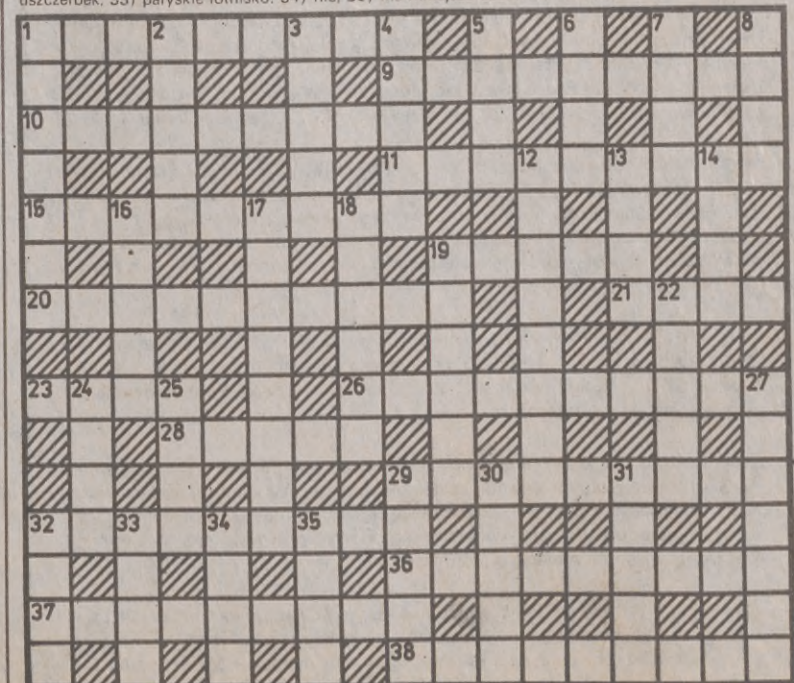
1 kg ziemniaków, 10 dag masła, 1/2 szklanki mleka, 2 jaja, 5 dag żółtego sera, 10 dag resztek wędliny (kielbasy, baleronu itp.), sól, pieprz.

Ziemniaki obrać, opłukać, ugotować w osolonej wodzie, odcedzić i przetrzeć przez sito lub zmielić. Dodać 5 dag masła, gorące mleko i żółtka. Starannie wyrobić drewnianą łyżką, doprawić do smaku solą i pieprzem. Resztki wędliny drobno posiekać, ubić białka na sztywną pianę. Dodać do przygotowanego puree ziemniaczanego posiekana wędlinę i pianę, lekko mieszając. Zarodoporne naczynie wysmarować masłem, włożyć puree, posypać żółtym serem, na wierzchu ułożyć grudki masła, piec w gorącym piekarniku około 1/2 godziny.

— Panie Kowalski, chcę panu złożyć podziękowanie w dniu pana jubileuszu — mówi dyrektor. Przez 25 lat pracy w naszym zakładzie był pan zawsze pracowity, skromny...
— Czy to znaczy, że nie ma pieniędzy na nagrody jubileuszowe?
— ...i inteligentny.

KRZYŻÓWKA NR 1

POZIOMO: 1) cokol, 9) szewstwo lub kaletnictwo, 10) przyrzeczenie, 11) krystaliczny proszek, około pięciuset razy słodszy od cukru, 15) zabijaka, 19) jednostka pojemności elektrycznej, 20) propagator, 21) natarcie, 23) wymiarowy ptak nie latający, garunek dionta, 26) dawny taniec towarzyski, 28) ufnosć, 29) kupowanie rzeczy kradzionych, 32) u dawných Słowian: miejsce w głębi puszczy, związane z kultem bóstwa, 36) wytknięty kierunek, plan drogi, 37) jedna ze sztuk plastycznych, 38) prawy dopływ Prutu. PIONOWO: 1) od bólu głowy, 2) czasem zjada debiutanta, 3) imię autorki „Chama”, 4) wyrzuty znak szlak, 5) rowek, wpust w desce, 6) wpada do luzu, 7) podobno mają je ściany, 8) pływający znak nawigacyjny, 12) należą do ZHP, 13) dobrze... nie zawada, 14) z kolanem, 16) ropień, 17) pierwsze litery imienia i nazwiska, 18) niewielkie, ciasne pomieszczenie, 19) fuzja, 22) bita droga, 24) przeciwstawianie się, 25) morele lub gruszka, 27) wyrabia meble, 29) wsparcie, 30) masz jedno, 31) surowica krwi, 32) uszczelka, 33) paryski lotnisko, 34) nic, 35) ma mniejsze oczka niż rzeszoto.



„Rozwiązania prosimy przysłać pod adresem „Głosu Pomorza” do 15 marca. Prosimy o dopisek „krzyżówka” — zapojni o kłopotach”. Jak zwykle prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu cennych książek.

Afganistan

Nowy konwój z żywnością przybywa do Kabulu

Kabul (PAP). W sobotę do stolicy Afganistanu przybyło 235 samochodów z liczącego ok. 1000 pojazdów konwoju, którymi przywiezione zostały na miejsce dostawy paliwa i radzieckiej żywności, przeznaczone dla ludności miasta.

W Kabulu nadal odczuwany jest dotkliwy brak towarów pierwszej potrzeby — przede wszystkim mąki, cukru i oleju opałowego. Sytuację utrudnia dodatkowo niezwykle ciężka zima, połączona z obfitymi opadami śniegu. Konwój, który w sobotę dotarł do Kabulu, był eskortowany od granicy radzieckiej przez oddziały armii afgańskiej. Ze względu na opady śniegu, a także zagrożenie lawinowe, droga licząca ok. 300 km trwała kilka dni. Eskorta wojskowa uniemożliwiła ataki rebeliantów, którzy w ostatnim czasie — jak informowała prasa afgańska — wielokrotnie przechwytywali transporty żywności przeznaczone dla mieszkańców Kabulu.

Afgańska agencja „Bachtar” informuje o nowych operacjach sił rządowych przeciwko rebeliantom — walki o różnym natężeniu toczyły się m.in.

w prowincji stołecznej, Nangarharze, Kandaharze, Paktii i Heracie. Rząd Afganistanu wręczył 4 km. przedstawicielom oengetowskiej komisji w Kabulu — UNGOMAP noty nr 269 i 270, w których ponownie odnotowano przypadki pogwałcenia przez stronę pakistańską porozumienia podpisanego w Genewie. W jednym z dokumentów przedstawiono m.in. sytuację w szkoleniowym obozie wojskowym Szakat w pobliżu Peszawaru na terenie Pakistanu, gdzie pakistańscy i chińscy eksperci wojskowi szkolą członków zbrojnego ugrupowania rebelianckiego kierowanego przez człowieka o nazwisku Gulbuddin. Rząd Afganistanu przedstawił także zarzuty dotyczące udziału oficjalnych kół pakistańskich w przerzucaniu na teren Afganistanu nowych dostaw broni dla rebeliantów.

Wywiad prymasa Glempa dla „Il Tempo”

Rzym (PAP). Prymas Polski, kardynał Józef Glemp oświadczył, że w Polsce obrano drogę dialogu, a nie rewolucji, ani nowego stanu wojennego, i mówi się „wiele słów nie słyszanych wcześniej”.

W wywiadzie udzielonym włoskiemu dziennikowi „Il Tempo” i zamieszczonym na jego łamach 3 bm., prymas dodał, że choć są to słowa, które, jak przy „okrągłym stole”, wyrażają odmienne stanowiska, to nie krzyczą się i nie atakują, lecz przedstawia się punkty widzenia, by dyskutować i porównywać. „Wydaje się, że jest to dobry rezultat, jest to początek demokracji...”

Kardynał Glemp powiedział, że to, co się

proponuje podczas rozmów „okrągłego stołu”, jest już materialem o dużym znaczeniu. Ważne jest — dodał — by podczas najbliższych wyborów poczynić pierwszy krok naprzód. Nie będzie to jeszcze pełnia demokracji, ale w naszej sytuacji konieczny jest stopniowy postęp.

Zapytany, czy w ten sposób zostanie uznany pluralizm, prymas odparł: pluralizm jest pojęciem, które trzeba jeszcze określić. W Polsce mówi się często o pluralizmie, a w rzeczywistości chodzi o sytuację dualizmu. Jestem przekonany, że w kraju istnieją rzeczywiste tendencje pluralistyczne, siły, które nie uosabiają się ani z rzędem, ani z opozycją. Jest tutaj przestrzeń dla myśli politycznej, która byłaby wyrazem laiku katolickiego.

Czy w Sudanie dojdzie do wojskowego zamachu stanu?

Generalskie ultimatum

Sudan, największy kraj Afryki, przeżywa obecnie trudne i pełne napięcia dni. Nieudolne rządy przyczyniły się do pogłębiania rozkładu wewnętrznego, na południu trwa wyniszczająca wojna domowa, coraz większe rzesze ludności cierpią głód. W tej sytuacji doszło do przedłożenia premierowi Sadiowi el-Mahdiemu zdecydowanego ultimatum przez wyższych oficerów sudańskich. Domagają się oni m.in. rozszerzenia bazy politycznej rządu i reform gospodarczych. W związku z trwającą wojną domową oficerowie żądają zawarcia pokoju z partyzantami Ludowego Frontu Wyzwolenia Sudanu lub przyznania armii środków do prowadzenia wojny. Czy w tej sytuacji dojdzie do zamachu stanu? Jak na razie rzecznicy armii odgęgnali się od tego, lecz w razie zaostrzenia kryzysu trudno będzie powstrzymać młodych radykalizowanych oficerów.

HISTORIA Sudanu liczy blisko 3 tys. lat. Przed naszą erą istniały tu kolejno państwa Napata i Meroe. Od V—VI w. ludność Sudanu wyznawała chrześcijaństwo, wyparte później przez islam. W początkach XVI w. kraj dostaje się pod panowanie Turcji. Gdy w końcu XIX w. Anglia zajęła Egipt, rozpoczęła również penetrację Sudanu. Po stłumieniu powstania mahdystów (1885-1899) ustanowiono nad Sudanem protektorat anglo-egipski. Niepodległa Re-

publika Sudanu została proklamowana 1 stycznia 1956 r.

GOSPODARKA. Podstawą gospodarki Sudanu jest rolnictwo, które wytwarza połowę produktu społecznego. Najważniejszą rośliną uprawną jest bawełna, która jest obok gumy arabskiej głównym artykułem eksportowym. Na użytek wewnętrzny uprawia się sorgo, proso, pszenicę, jęczmień, ryż, orzeszki ziemne, sezam, rośliny strączkowe. Dużą rolę odgrywa hodowla bydła, owiec, kóz i wielbłądów. Rolnictwo rozwija się na obszarach nawadnianych wzdłuż Nilu i na południu, gdzie opady są wystarczające. Rozległe obszary w północnej części kraju zajmują pustynie. Sudan mógłby być krajem w pełni samowystarczalnym pod względem żywności, gdyby nie przestarzałe metody uprawy i trwająca od lat wyniszczająca wojna na południu, która powoduje wielkie спустoszenia w gospodarce.

Przemysł jest słabo rozwinięty, na terenie kraju istnieją zakłady wydobywcze (rud manganu, mika, sól, złoto), włókiennicze, obuwnicze i spożywcze. Większość wyrobów przemysłowych jest importowanych. Sudan zaliczany jest do grupy 25 najbiedniejszych państw świata.

LUDNOŚĆ Sudanu jest silnie zróżnicowana pod względem etnicznym. Z ogólnej liczby około 20 mln mieszkańców połowę stanowią Arabowie. Murzyni (ludy nilockie: Dinka, Nuer, Luo, Bari, Lotuko i inne) stanowią

Spokój powraca do Caracas

Wenezuela zawiesza spłatę długów

Hawana (PAP). Prasa wenezuelska opublikowała kolejny bilans 4-dniowych zamieszek, do jakich doszło w stolicy kraju, Caracas. Ocenia się, iż liczba zabitych wynosi 350—500 osób zaś kilka tysięcy mieszkańców doznało poważnych obrażeń. Podczas zająć śmierć poniosło także co najmniej dwóch wojskowych i jeden policjant.

Z doniesień agencji napływających z Caracas wynika, iż w sobotę w mieście przywrócono spokój — nadal jednak w niektórych dzielnicach dochodziło do sporadycznych zająć. Ograniczono godzinę policyjną do 9 godzin. Normalnie działają sklepy i zakłady usługowe; samolotami wojskowymi dostarcza się na miejsce brakujące towary pierwszej potrzeby.

Amekańska agencja AP w obszernym komentarzu, poświęconym sytuacji w Wenezueli, zwraca uwagę, iż

kraj ten, znajdujący się na ósmym miejscu największych światowych producentów ropy naftowej, od dawna był uważany za oazę dobrobytu i stabilizacji w ubogim i wstrząsanym politycznymi kryzysami regionie. Niepokoje, do których doszło w Caracas, kiedy władze podjęły próbę uporządkowania gospodarki kraju, dowodzą olbrzymiego zagrożenia, jakim dla wielu państw Ameryki Łacińskiej jest obciążenie z tytułu zadłużenia zagranicznego. Agencja przypomina, iż prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez podjął 3 bm. decyzję o zawieszeniu przez kraj spłaty długów zagranicznych, a także odsetek od nich. Zadłużenie Wenezueli wynosi 32 miliardy dolarów, przy czym obsługa kredytu pochłania 70 proc. wpływów kraju z tytułu eksportu ropy naftowej.

Berlin Zachodni

161 Polaków usunięto z miasta

Berlin Zachodni (PAP). Jak informuje agencja DPA, 161 Polaków, którzy w sobotę przylatowali do Berlina Zachodniego, musieli opuścić miasto wraz z czerwonym stemplem w paszporcie, uniemożliwiającym ponowny przyjazd. Wiadomość taką przekazał agencji senator ds. wewnętrznych Hans Birkenbeul.

280 funkcjonariuszy policji, wyznaczonych do działań mających na celu ograniczenie przejawów nielegalnego handlu, skonfiskowało ogółem 169 wózków z różnymi dobrami — odzież, artykuły spożywcze, w tym wędliny.

Na przejściu granicznym w Dreilinden odesłano z powrotem autobus z polskimi podróżnymi — „ze względów technicznych”, jak podaje DPA.

Senator ds. wewnętrznych przypominał w tym kontekście obowiązują-

ce zarządzenie aliantów z 1967 r., zgodnie z którym obywatele krajów socjalistycznych mogą przebywać w Berlinie Zachodnim do 31 dni bez żadnych dodatkowych zezwoleń, jednak tylko w celach naukowych, kulturalnych lub turystycznych. Zarządzenie to nie obejmuje działalności handlowej — stwierdził Birkenbeul. W takich ramach ma zastosowanie paragraf 10 dotyczący usuwania niepożądanych obcokrajowców.

ponad jedną czwartą część mieszkańców kraju i zamieszkują południowe prowincje. Z ludności murzyńskiej rekrutują się partyzanci Ludowej Armii Wyzwolenia Sudanu, walczącej o utworzenie odrębnego państwa. W ciągu ostatnich tygodni odnieśli oni kilka znaczących sukcesów, zdobywając nowe obszary i zaciągając pierścienie wokół głównego miasta południa — Juby (Dzuby). Środkowa i zachodnią część Sudanu zamieszkuje plemię Azande, Fora, Bongo i inne.

POWIERZCHNIA Sudanu wynosi ponad 2,5 mln kilometrów kwadratowych. Stolicą jest liczący 1,5 mln ludności Chartum. (ho)



Jugosławia

Podwyższona gotowość oddziałów wojskowych w Kosowie

Belgrad (PAP). Oddziały armii jugosłowiańskiej, które 27 lutego wkroczyły do Kosowa, znajdują się w stanie podwyższonej gotowości bojowej — poinformował generał Andrija Silic. Jednostki te, stwierdził, gotowe są do szybkiej interwencji w obronie konstytucyjnego porządku państwa.

Jednocześnie z informacją przekazywaną przez władze Kosowa wynika, że sytuacja w tym regionie powoli się normalizuje.

Na zdjęciu: Czołgi armii jugosłowiańskiej patrolują miasta i wsie Kosowa.

CAF-AP—telefoto

Japonia

Dzieci zbyt wiele się uczą, dorośli za dużo pracują

Tokio (PAP). Japońskie dzieci zbyt wiele czasu spędzają na studiowaniu podręczników zaś dorośli — w pracy, natomiast starzy ludzie całkowicie pozostawieni są samym sobie. Do wniosku takiego doszli członkowie grupy badawczej Urzędu Planowania Gospodarczego z profesorem Uniwersytetu Tokijskiego Kei Takuetai na czele.

Według opracowanego przez grupę raportu, rodzina japońska przestała być jednolitą komórką, której wszystkich członków łączy nie tylko więzy pokrewieństwa, lecz chociażby zwykłe ludzkie przywiązania. Zdaniem autorów badania, z powodu dużych obciążeń spadających na każdego członka rodziny, rozpada się ona na zupełnie samodzielne grupy wiekowe i płciowe. Z uwagi na wysokie wymagania w szkołach i na uczelniach, uczniowie i studenci praktycznie cały czas muszą poświęcać podopiecznikom. Mężczyźni większość dnia spędzają w pracy, zaś kobiety pochłonięte są domowymi zajęciami i wychowywaniem małych dzieci. Wystarczającą ilość wolnego czasu mają w praktyce tylko najmłodsi członkowie rodziny oraz ci, którzy są już na emeryturze.

ZSRR: Prochy św. Kazimierza powróciły do katedry w Wilnie

Wilno (PAP). Z udziałem wielu tysięcy wierzących odbyła się w sobotę w Wilnie ceremonia ponownego złożenia w kościele archikatedralnym prochów świętego Kazimierza. Uroczystości rozpoczęły się od rannej mszy w kościele Świętego Piotra i Pawła, do którego, po zamknięciu katedry wileńskiej, przeniesione zostały w 1953 roku prochy świętego.

O godzinie 11 srebrna trumna przeniesiona została w uroczystej procesji, prowadzonej przez administratora apostolskiego Archidiecezji Wileńskiej biskupa Juliona Stepanowiciusa, na poprzednie miejsce spoczynku — do kościoła archikatedralnego. Odbędzie się w nim nabożeństwo celebrowane przez zwierzchnika Kościoła katolickiego Litwy, kardynała Vincenta Sladkeviciusa. W uroczystościach uczestniczyli członkowie episkopatu Kościoła katolickiego na Litwie i przedstawiciele innych wyznań.

W przeddzień uroczystości zakończono przeprowadzaną za państwowe środki restaurację kaplicy. Trwała ona dwa lata. W wyniku prac konserwatorów poprzedni wygląd przybrały freski z XIV wieku i malowidła ściennie.

Ilu jest matuzalemów w Chinach?

Pekin (PAP). Przeprowadzone ostatnio badania wykazały, że w Chinach żyje 3851 osób w wieku ponad 100 lat. 70 proc. z tej liczby stanowią kobiety. Najwięcej osób, które przekroczyły 100 lat, zamieszkuje odległe regiony wiejskie Chin póln.-zach., i pld.-zach. Ankieta wykazała również, że matuzalemowie zdarzają się częściej wśród przedstawicieli mniejszości etnicznych aniżeli wśród rodowitych Chińczyków.

PONIEDZIAŁEK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 16.00, 19.30 i 22.55
13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa
14.00 TTR — Produkcja roślinna, sem. 2 — Technologia poprawiania gleby
15.00 Powtórka przed maturą: historia — Teheran, Jajfa, Poczdam
15.30 NURT — Strategia obrony i rozwoju cywilizacji humanistycznej — Nauka pod kontrolą
16.05 „Zwariowane rekordy” (1)
16.25 „Luz” — pr. nastolatów
17.15 Teleexpress
17.30 „Reklamy z prezentami”
17.40 „Echa stadionów”
18.30 „Laboratorium” — „W królestwie mrozu”
18.50 Dobranoc „Lisiczka”
19.00 „10 minut”
19.10 „Gorąca linia” — publicystyka międzynarodowa
20.00 „Pytania dnia”
20.10 Teatr Telewizji — Jerzy Mięke „Ostatni z Jagiellonów”, cz. 3, reż. Laco Adamik, wyk.: Jerzy Radziwiłowicz, Andrzej Balcerzak, Zygmunt

Józefczak, Leszek Piskorz, Krzysztof Globisz, Andrzej Kozak i in.

21.45 Wokół „okrągłego stołu”
22.20 „Gwiazdy jazzu” — John Scofield
23.15 Język niemiecki (18)

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (18)
17.25 Program dnia
17.30 Antena „Dwójki” na najbliższy tydzień
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — „O błędnych skrzyżowaniach”
18.00 Telerama
18.30 „Czarno na białym” — przegląd polskich kronik filmowych
19.10 „Teletrans”
19.30 „W Żelazowej Woli” — utwory Fryderyka Chopina gra Halina Czerny-Stefańska
20.00 „Spotkanie z Kalinką” — teleturniej
20.40 „Nadzieje” — spotkanie z prof. Januszem Reykowskim
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Wulkan — życie i śmierć Malcolma Lowry’ego” — film dok.
23.25 Komentarz dnia

TV RADZIECKA

6. III

4.30 120 minut — pr. inf.-muz.
6.35 Przegląd piłkarski
7.05 „Niewolnica Isaura” odc. 13 i 14 — serial prod. braz. W przerwie (8.05) — wiadomości
9.25 „Oczywiste — niewiarygodne” — pr. publ.
13.30 Wiadomości
13.45 „Skarbnica muzyczna”
14.30 „Maroko dzisiaj” — film dok.
14.50 Wiadomości
14.55 „Godzina dla dzieci”
15.55 „Rozmowy o Rosji” — gra J. Klepałowa (baletajka)
16.15 „Wynalezienie w ZSRR” — pr. publ.
16.45 Dziś na świecie
17.00 „Postęp. Informacja. Reklama” — pr. publ.
17.45 Chwila poezji
17.50 „Niewolnica Isaura” odc. 14 — serial prod. braz.
19.00 Dziennik „Wremia”
19.40 „Przed wyborami” — pr. publ.
19.50 „Portret literacki”: Fazil Iskander
21.00 Dziś na świecie
21.15 „Theo Adam zaprasza” — pr. muz.
22.15 „Międzynarodówka” — film fab.
23.59 Wiadomości
0.04 „Afisz kinowy” — mag. filmowy
1.04 „Piosenki o Moskwie” — pr. muz.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00
Komunikaty energetyczne i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 21.00
0.07—3.45 Muzyka nocny 3.45 Żołnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości 5.30—8.00 Poranne sygnały 8.15—8.45 Muzyka poranna 8.45 Żołnierski kwadrans 9.00—11.00 Cztery pory roku 11.00—11.35 Koncert przed hejnałem 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Zielone echo 13.05 Radio kierownicze 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 Piękne brzmienie zespołu „Vocalis” 17.50 Kto tak pięknie gra: Prowizorka Dżez Będ 18.20 Jazz i piosenka 19.30 Radio dzieciom: „Na zegarówkę wieży” 20.15 Koncert żywych 20.45 Stanisław Szukowski: „Repatrianci” 21.05 Kronika sportowa 21.30 Mała Polihymnia, czyli poważnie o muzyce 22.15 Kroniki wędrowek F. Liszt: „Orfeusz” 23.15 Panorama świata 23.30 Do słuchania we dwoje

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo
Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00
Skrócony test stereo: 13.20, 18.30, 0.10
6.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Magda Szabo: „Starożytna historia” 9.20 Muzyka, którą lubi Iga Cembryńska 9.50 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyka non stop (cz. I)

11.40 Z malowanej skrzyni 12.05 Muzyczny non stop (cz. II) 12.30 Miniatura literacka 12.40 Polska współczesna muzyka choralna: Krzysztof Penderecki 13.20 Komu piosenka... 14.20 Folklor na mapie świata 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Spotkania z Meyerholdem 15.00 Album operowy 15.30 Nowości muzyki reggae 17.15 Filharmonia radiowa 18.15 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 18.30 Klub stereo: Nowości płytowe 19.30 Wieczór w filharmonii 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko 21.20—1.00 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 „Winien i ma” — mag. 10.30 Rockowe symfonie 11.10 Folk w piguлке 11.20 William Golding: „Spadkobiercy” 11.30 W kręgu muzyki kameralnej 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Konstanty Putrament: „Pięć milionów stopni” 13.10 Powtórka z rozrywki 13.40 Teatr Naturalny — słuchowisko 14.00 Feliks Mendelssohn-Bartholdy — romantyk sentymentalny 15.05 Rock po polsku 15.40 Sportowa Trójka 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dziękuję: Herbert George Wells — „Niewidzialny człowiek” 19.30 Złote lata swinga 19.50 William Golding: „Spadkobiercy” 20.00 Bielesy odzien bluesa 20.45 Klub Trójki (cz. I). Tel. 28-03-28 21.00 Trzy kwadransy jazzu 22.15 Forum młodych muzyków 22.45 Książka tygodnia: Henryk Mann — „Oczarowanie” 23.00 Opera tygodnia: Richard Wagner — „Zmierzch Bogów” 23.15—23.30 Miniatura poetycka.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30
5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 Technika na co dzień 6.30 J. angielski 6.45 Z archiwum muzyki rozrywkowej 7.15 Między nami (wydanie poranne)

Koszalin

5.30 Studio Bałtyk — Nowy dzień 6.00 Studio Bałtyk — lokalne 6.45 Nasz program tygodnia — w opr. T. Grzechowiaka 7.00 Wiadomości 7.10 Muzyka i reklama 7.30 Studio Bałtyk — wybrzeże z Koszalina 13.05 Ze wsi i o wsi — aud. T. Talandy 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Uniwersytet dla rodziców — aud. D. Czerniawskiej 16.25 Muzyczny sezon — aud. P. Mrocza 17.12 Program na jutro

PR i TP zastrzegają sobie możliwość zmian w programie

Głos Pomorza

„Głos Pomorza” — Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje zespół.
Redaktor naczelny — Andrzej Czechowicz

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 76-604 Koszalin, tel. — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót).

Porady prawne udzielane są w Koszalinie we wtorki w godz. 13.00 do 15.00 tylko telefonicznie pod numerem 250-05 oraz w poniedziałki, środy i piątki w godz. 13.00 do 15.00 tylko osobiście. Porady są bezpłatne.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 224-56. Porady prawne w środy od godz. 14.30 do 16.30.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biuro Ogłoszeń: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. M-12

**Przedsiębiorstwo
Zagraniczne
„Forza”
Pabianice**
ul. Warszawska 84
tel. 15-59-27, 15-59-03
telex 885585

oferuje do sprzedaży:
— węże spawalnicze
— tlenowe
— acetylenowe

K-1016-0

Sprzedaż

FIATA 126p, rok 1983 po wypadku (karoseria odbiór styczeń 1990 r.) sprzedam. Koszalin, tel. 350-21.

G-2521

FIATA 126p, rok 1988 nowy sprzedam. Ustka, tel. 144-359.

G-2878

FIATA 125, rok 1988, fiata 126 rok 1981 sprzedam. Bytów, tel. 20-86.

Gp-2879

FIATA 126p nowego zamienię na dużego o równej wartości. Wiadomość: Domisław, tel. 84.

Gp-2880

MERCEDESA 300D, rok 1979 sprzedam. Ustka, tel. 144-881.

G-2881-0

MERCEDESA 406D, 2,5 t. skrzyniowy, agregat prądowoty 25 KW pilnie sprzedam. Dygowo, tel. 130, po siedemnastej.

Gp-2882

RENAULT 18TL, rok 1979, silnik golf diesel, telewizor grundig sprzedam. Koszalin, tel. 229-17.

G-2883

RENAULT 10 po wypadku sprzedam. Debrzno, tel. 118.

Gp-2884

SKODĘ 105/88, poloneza — 1987, tarpana diesel 1986, reno 30 turbo diesel przebieg 30 tys. km., ciągniki rolnicze, wialnie elektryczne zbożową dużą wydajności, agregat prądowoty 35 i 45 KW, elektryczne pompy wodne, przekładnie — regulatory mechaniczne, kombajn super 56, zaprawiarki zbożowe, cegły szczeniówkę max. skubarkę elektryczną do drobiu sprzedam. Września, tel. 88-27.

G-2885

SYRENE 105 lux, stan dobry sprzedam. Klep-czewo 21, Stefan Nowicki.

Gp-2887

STARA 200W po remoncie, przyczepe 6 ton sprzedam. Leba, Westerplatte 15/4.

Gp-2888

ZIL 157 ciężarowy z wyciągarką, nowe ogumienie, stan bardzo dobry sprzedam. Słupsk, tel. 338-32, po piętnastej.

G-2889

KRAZA wywrotkę 16 ton, skrzynia jęczmistej sprzedam. Słupsk, tel. 256-96.

G-2890

CZESKI traktor ogrodniczy z osprzętem, 2 kotły c.o. 8 m kw sprzedam. Liniewo, tel. 68, wieczorem.

Gp-2891

ZAWIESZENIE przednie, tylny most-żuk, telewizor kolorowy neptun 505 sprzedam. Koszalin, Drzymały 18/1.

G-2892

SILNIK 240D kompletny + 4 opony 175 x 13 sprzedam. Karłino, tel. 508, po dwudziestej.

Gp-2893

SILNIK SW-400 leyland sprzedam. Darnica, ul. Dolna 12.

G-2894

CIĄGNIK C-360 sprzedam. Słupsk, tel. 293-61, po szesnastej.

G-2895

KOSZALIN — mieszkanie 45 m kw, nowe budownictwo, II piętro, dwupokojowe sprzedam. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń.

G-2896

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam pawilon handlowy w centrum Ustki. Ustka skrytka pocztowa 113.

G-2897

DZIAŁKĘ ogrodową sprzedam. Kolobrzeg, tel. 211-23.

G-2898

SADZONKI pomidorów sprzedam. Karłino, tel. 300.

G-2641-0

CEGLĘ rozbiórkową czerwoną i przyczepe towarową od tarpana sprzedam. Karłino, tel. 524.

Gp-2899

VERMONE 600 H sprzedam. Kolobrzeg, ul. Bieruta 13/2.

Gp-2900

ATARI 800 XL, telewizor grundig, 67 cm z pilotem, mini wieżę sprzedam. Koszalin, tel. 333-42.

G-2901

ZAMRAŻARKĘ, szafę chłodniczą podwójną patelnie, wagę sprzedam. Koszalin, tel. 529-33, godz. 18-20.

G-2902

OVERLOCK przemysłowy, uniwersalny, osprzęt, sprzedam. Gdańsk, tel. 47-91-16.

K-61/B

KUCHENKĘ mikrofalową sprzedam. Szczecin, tel. 407-51, w godz. 10-15.

G-2903

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Koszalin, tel. 512-34.

G-2904

Wyrazy szczerego
współczucia

inż.
**Tadeuszowi
Mólowi**

z powodu śmierci MATKI
składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD
ZW. ZAWODOWY, POP oraz
PRACOWNICY SM „KOLEJARZ”
K-1045

Przerwy w dostawie
energii elektrycznej
w dniach 9 i 10 III 1989 r.
codziennie
oraz
w dniach 13-17 III 1989 r.
codziennie
w godz. 8-16
w Koszalinie ul. ul. Zdobychów
Walu Pomorskiego, Jaśminowa
Kłonowa i Wiśniowa.
Zakład Energetyczny
przeprasza za przerwy
w dostawie energii
elektrycznej.
K-1006

Kupno

M-3, M-4 w Koszalinie kupię. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń.

G-2905

KUPIĘ, wydzierżawię (dłuższy okres) komfortowy duży dom, mieszkanie koło lasu, jeziora lub rzeki. Opis cena. Oferty pisemne Słupsk „Głos Pomorza”.

G-2886

MIESZKANIE M-5 lub domek w Kolobrzegu lub Słupsku kupię. Listy 51313 Wrocław Prasa, Podwale 62.

K-63/B-0

DOŁĘK lub mieszkanie w Szczecinku kupię. Sprzedam mikrofon nowy shure SL 869, kolumny peavey (puste) wokalne. Wiadomość: Szczecinek, tel. 401-29.

Gp-2906

TARCICĘ dębową, jesionową, suchą kupię. Gdynia, tel. 24-16-42.

K-62/B

Zamiany

NYSĘ zamienię na fiata combi lub fiata 125p. Bytów, tel. 31-58, po szesnastej.

Gp-2907

CIĄGNIK C-362 eksportowy w bardzo dobrym stanie z ogrzewaniem wspomaganym zamienię na U902 lub większy. Stefan Pawlak Łęzek-Karłino gm. Postomino.

G-2908

WYDZIERŻAWIĘ nieodpłatnie połowę działki ogrodowej. Koszalin, tel. 238-93.

G-2909

Lokale

MŁODA pracująca kobieta zaopiekuje się starszą osobą, starszym małżeństwem w zamian za mieszkanie w Koszalinie lub Sianowie. Zielienica, 76-144 Lejkowo.

Gp-2911-0

Różne

PRZYJMĘ dziecko pod opiekę. Kolobrzeg, ul. Wojska Polskiego 17/12, tel. 228-77.

Gp-2910

WYKONUJE zdjęcia nagrobkowe na porcelanie. Realizuję zamówienia listowne Zdzisław Salapatek, 78-200 Białogard, ul. Reja 2/34.

Gp-2912

KSEROEKSPRESS Kolobrzeg, tel. 249-82, Sołpik.

Gp-12002-0

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin w domu klienta — rachunki. Koszalin, tel. 308-35.

G-2913

WYPOŻYCZALNIA kaset, sprzętu video i programów komputerowych (atari). Zaprasza w godz. 10-13 i 15-18, Koszalin, ul. Falata 13.

G-2914

ZATRUDNIĘ murarzy na dobrych warunkach placowych. Koszalin, Łużycka 35/3, tel. 542-37.

G-2404

ZATRUDNIĘ malarzy, murarzy, pomocników. Słupsk, Gdynia 167, po szesnastej.

G-2915

ZATRUDNIĘ malarzy, murarzy. Słupsk, Sierpinka 2/1.

G-2814-0

FRYZJERKĘ oraz gosposię pilnie zatrudnię. Słupsk, tel. 244-68.

G-2916

ZATRUDNIĘ krawcową do konfekcji damskiej. Słupsk, tel. 280-32.

G-2917-0

ZATRUDNIĘ panią do sprzątania jeden raz w tygodniu. Słupsk, tel. 292-27.

G-2918-0

ZATRUDNIĘ stolarzy. Słupsk, tel. 315-63, po szesnastej.

G-2919

„OŚWIATA” Okręgowy Oddział w Gdańsku rozpoczyna w dniu 17 marca 1989 r. godz. 16 w Zespole Szkół Gastronomicznych w Słupsku, Sienkiewicza 2 kurs — kierownik małej gastronomii. Zapisy w dniu rozpoczęcia.

K-991-0

Wyrazy
głębokiego współczucia

**Teresie Przelickiej
-Krasowskiej**

z powodu śmierci OJCA

składają

PRACOWNICY ODDZIAŁU
OBSERWACYJNO — ZAKAŻNEGO
WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA
ZESPÓŁNEGO w KOSZALINIE
K-2549

Wyrazy szczerego
współczucia
Koledze

inż.
Wiktorowi Czupajło

z powodu śmierci MATKI
składają

DYREKCJA, ORGANIZACJE
SPOŁECZNO-POLITYCZNE oraz
KOLEJANKI I KOLEDZY z „WODROL”
KOSZALIN
K-1046

SEKSAMERON

Zespół Prywatnej Sceny — Teatru „Meluzyna”
z Gdyni
zaprasza na spektakl pt.: „Seksameron”
na motywach „Dekameronu” Boccaccia

Przedstawienia odbędą się 13 III 1989 roku
o godz. 17.30 i 20
w Teatrze Dramatycznym w Koszalinie.

Spektakl wyłącznie dla dorosłych.

Bilety zbiorowe i indywidualne do nabycia tylko w Bałtyckim
Teatrze Dramatycznym w Koszalinie. tel. 233-35
K-1005

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów
77-330 Czarne woj. słupskie

posiada do sprzedaży
— samochód tarpan S 237 RS nr fabr. 46503
rok prod. 1983 sprawny technicznie
cena do uzgodnienia.

Wszelkich informacji udziela
Dział Głównego Mechanika
Czarne tel. 10 wew. 34.
K-977

Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Telfa”
w Bydgoszczy ul. Grudziądzka 9-15

oferują inżynierom elektronikom
zatrudnienie w ramach umów-zleceń, spółek
oraz niepełnym wymiarze czasu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr
„Telkom-Telfa” codziennie w godz. 7.30-15.30
tel. 318-16 lub 300-01 wew. 1605.
K-53/B

PTTK ZAKŁAD PRODUKCYJNY „FOTO-PAM”
w Miastku, ul. Koszalińska 3

posiada w Kolobrzegu, przy ul. Tczewskiej
obiekt produkcyjno-magazynowy typu prebud o powierzchni
ca 200 m kw.

Obecnie obiekt nie zagospodarowany.

W obiekcie można prowadzić produkcję nieuciążliwą dla otoczenia.

Działka o pow. 1.070 m kw. ogrodzona i dogodny jest do niej dojazd.

Obiekt wyposażony jest w instalację siły i światła oraz w urządzenia higieniczno-sanitarne.

Oczekujemy odpowiednich propozycji w celu zagospodarowania obiektu.

Dokładnych informacji udziela w Miastku Dyrekcja Zakładu tel. 20-72.
K-975

**Zapraszamy do pracy!!!
wykwalifikowane krawcowe
do szycia atrakcyjnej odzieży
z materiałów i skóry.**

Zapewniamy bardzo dobre warunki
pracy, płacy oraz socjalne.

Przy produkcji eksportowej gwarantujemy
specjalne premie.

Przedsiębiorstwo Zagraniczne
„Madex”
Włynkówko 44

Dojazd ze Słupska autobusem miejskim linii 10.
K-1014-0

PKP Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Gdańsk”
Wydział
Słupsk, ul. Kołtątaja 25

zatrudnią:

— ślusarzy
— spawaczy
— stolarzy
— malarza liternika
— maszynistę spalinowych pojazdów
trakcyjnych
— robotników niewykwalifikowanych

ZAKŁAD ZAPEWNI:

— wynagrodzenie wg nowych zasad porozumienia placowego przewidującego premie uznaniową i stabilizacyjną
— ekwiwalent za umundurowanie i węgiel lub węgiel
— nagrody jubileuszowe za 25, 30, 35, 40 lat pracy
— zakład posiada własny ośrodek wczasowy oraz prowadzi wczasy wymienne z NRD, Czechosłowacją i Jugosławią
— kolonie letnie dla dzieci w kraju, NRD i Czechosłowacji
— możliwość otrzymania mieszkania zakładowego

Szczegóły warunków pracy i płacy do omówienia na miejscu
w Dziale Kadr, w godz. 7-15, tel. 382-51, wewn. 366.
K-986-0

Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Koszalinie
Pracownia nr 7
w Słupsku, ul. Leszczyńskiego 10

zatrudni asystenta projektanta branży sanitarnej

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr,
tel. 310-71, wew. 293 w Koszalinie.
K-1007

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Okonku, ul. Armii Czerwonej 18, tel. 35

zatrudni

kierownika masarni.

Mieszkanie zagwarantowane.
K-1008

Wojewódzki Dom Kultury w Słupsku

zatrudni

głównego księgowego
ze znajomością księgowości budżetowej.

OFERUJEMY ATRAKCYJNE WARUNKI PŁACOWE.
Prosimy zgłaszać się osobiście lub telefonicznie.
WDK Słupsk, ul. P. Findera 3, tel. 247-84, 240-41.
K-1009

Spółdzielnia Rzemieślnicza Usługowo-Wytwórcza
Lublin, ul. Smoluchowskiego 5, tel. 447-59

wykonuje regenerację wkładów pomp
łopatkowych i silników hydraulicznych
VICKERS i DENISON

Udzielamy rocznej gwarancji.

Informacje telefoniczne: Lublin, tel. 143-73.
K-1010

Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego „Alka”
w Słupsku

zatrudnią

— elektronika
— inżyniera urządzeń sanitarnych

Wymagane wykształcenie wyższe oraz staż pracy
na stanowiskach samodzielnych.

Wiek kandydatów do 35 lat

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia
Zawodowego tel. 335-04 wew. 218
K-852-0

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Greenpol”
w Słupsku

zatrudni natychmiast

— biegłego księgowego na stanowisko głównego księgowego
(w niepełnym wymiarze godzin)
— radcę prawnego na 1/8, 1/4 etatu
— kierowców z prawem jazdy kat. B, C, D, E.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenie w systemie prowizyjnym.

Zgłoszenia przyjmujemy pod nr tel. 266-66, w godz. 8-16.
G-2920

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „BAŁTYK”
w Darłowie

zawiadamia, że

w dniach od 15 III do 15 IV 1989 roku
w lokalu Spółdzielni w Darłowie, przy ul. Wyspiańskiego 23,
wywieszone będą projekty imiennych list
przydziału i zmian mieszkań na rok 1990-91.

Ewentualne zastrzeżenia i odwołania od ustaleń zawartych
w projektach należy kierować na piśmie do Rady Nadzorczej
Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” w Darłowie, do 15 IV 1989 r.
K-1013

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „BAŁTYK”
w Darłowie

ogłasza przyjęcie w poczet członków

■ kandydatów pełnoletnich ze zgromadzonym
pełnym wkładem w latach 1979-1987
■ osób, które zgromadziły pełny wkład w latach
1983-1987

Projekt listy osób zakwalifikowanych do przyjęcia
w poczet członków zostanie podany do publicznej wiadomości
w biurze Spółdzielni w okresie od 15 III do 15 IV 1989 r.

Ewentualne odwołania od kolejności umieszczenia na liście
należy składać do Rady Nadzorczej Spółdzielni do 15 IV 1989 r.
K-1012

Międzywojewódzka Spółdzielnia Niewidomych
im. mjr Edwina Wagnera
76-200 Słupsk, ul. Kilińskiego 3

**przekaze w dzierżawę część obiektu
pawilonu wolno stojącego**

w Darłowie, przy ul. Wieniawskiego
(powierzchnia ok. 130 m kw., zaplecze sanitarne i socjalne)

Oferty wraz z określeniem profilu działalności
należy składać pod adresem Spółdzielni.

Blizszych informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 259-08.
K-974

Dnia 25 lutego 1989 roku, zmarła

Pelagia Janicka

była pracownica Spółdzielni Inwalidów „Inpromet”
w Koszalinie.

Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE
składają

RADA NADZORCZA,
ZARZĄD SPÓŁDZIELNI, POP, ZW. ZAW.
I PRACOWNICY.

K-1022

SPORT • WYNIKI • REKORDY • TABELY • CIEKAWOSTKI • SPORT

Porażka
w Gdańsku

Wczoraj w Gdańsku rozegrano pierwszy pojedynek z cyklu „play off” o siódme miejsce w ekstraklasie. Spotkały się siatkarki miejscowej **Spójni** i **Czarnych Słupsk**. Drużyna gospodarzy wygrała ten mecz 3:1. W tym tygodniu oba zespoły znów będą rywalizować ze sobą. Miejmy nadzieję, że w Słupsku pełny rewanż wezmą zawodniczki Czarnych.

Oto wyniki innych spotkań: o 1 miejsce — **Stal Bielsko** — **Płomień Sosnowiec** 3:1, o 3 miejsce — **LKS** — **Wisła Kraków** 3:2.

AWANS KADETÓW GRZYFA

Koszykarze **Gryfa Słupsk** w rozgrywkach strefowych kadetów makroregionu pomorskiego pokonali **Astorię Bydgoszcz** 66:64 (25:28). Najwięcej punktów dla gryfów uzyskali: R. Mencil — 21, M. Pospiech — 16 i A. Sójka — 10. Tym zwycięstwem słupczanie zapewnili sobie udział w turnieju półfinałowym Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Sofijski
turniej

W niedzielę zakończył się w Sofii międzynarodowy turniej bokserski, w którym startowała też 6-osobowa reprezentacja Polski. Z naszych bok-



Wieści z boisk

- W KOSZALINIE zakończył się turniej piłki ręcznej mężczyzn, zorganizowany z okazji 44. rocznicy wyzwolenia miasta. Pierwsze miejsce zajęli szczyptolotnicy II-ligowej Gwardii. Wyrzadzili oni **Energetykę Gryfina**, **Przeciwnika Koszalin**, **Gwardię II Koszalin** i **Polonię Środa**. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju był I. Kopterski (Gwardia), zdobywca 23 bramek.
- W RAMACH turnieju odbył się mecz ligi międzywojewódzkiej, w którym piłkarze ręczni **Przeciwnika** pokonali **Polonię** 26:22 (11:9). Najwięcej bramek zdobyli: A. Grygorowicz — 8 i A. Dybza — 5 dla zwycięzców oraz M. i D. Jungowie — po 5 dla pokonanych.
- W ROZGRYWKACH strefowych juniorów szczyptolotnicy Gwardii Koszalin pokonali MDK Gniezno 26:19 (14:9). Najskuteczniejsi: M. Kowalewski — 8, B. Lange i St. Stolzman — po 5 w Gwardii oraz P. Kopacki — 7 bramek w MDK.
- DWIE PORAZKI zanotowali juniorzy młodzi koszańskiej Gwardii w rozgrywkach strefowych piłki ręcznej. Przegrali oni z **Posnanią** 16:20 (6:11) i **Grunwaldem Poznań** 19:23 (9:12).

Na zdjęciu powyżej: kierownik sekcji piłki ręcznej Gwardii Koszalin, **Czesław Ciuchka** wręcza puchar kapitanowi zwycięskiego zespołu w turnieju z okazji rocznicy wyzwolenia miasta **Waldemarowi Szymańskiemu**.

Fot. Jerzy Patan

Mecze
Pogoni
i Spółdzielcy

Tenisiści stołowi **Pogoni** i **Spółdzielcy** zakończyli mecze w pierwszej części sezonu 1988/89 w II lidze. Lęboreczanie wygrali z **MRKS Gdańsk** 10:7 i **AZS AWF II Gdańsk** 10:4. Punkty dla Pogoni uzyskali: W. Potrykus — 3,5 i 3,5, M. Bieniasz — 3,5 i 2,5, J. Zawisza — 2,5 i 3 oraz M. Wroński — 0,5 i 1.

Lęboreczanie awansowali do finału-

wej rozgrywki, w której stoczą cztery turnieje o miejsca 1—4.

Tenisiści stołowi **Spółdzielcy Koszalin** grać będą w turniejach II ligi o miejsca 5—8. W ostatnich pojedynkach pierwszej części sezonu koszańszczanki wystąpiły w mocno osłabionym składzie, ponieważ reprezentowały je wyłącznie juniorki młodsze. Spółdzielca poniósł dwie porażki z **Mławianką** 6:10 i **Mlexerem Elbląg** 7:10. Dla zespołu koszańskiego punkty uzyskały: A. Chmielewska — 4,5 i 4,5, I. Czeresiński — 1 i 1, A. Romanowicz — 0 i 1 oraz J. Mika — 0,5 i 0,5.

V Forum Biegaczy

„Ruch doskonali i uzdrawia serce”. Pod takim hasłem toczyły się obrady na V Forum Biegaczy w Częstochowie. Organizatorem był Centralny Klub Biegaczy mający siedzibę przy Polskim Związku Lekkoatletyki w Warszawie. Celem obrad było podsumowanie działalności terenowych klubów biegaczy oraz ognisk TKKF.

Omówiono wiele spraw dot. popularyzacji rekreacji fizycznej na terenie całego kraju. Oceniono organizację imprez biegowych, których w ub. roku odbyło się ok. 150. Uczestników Forum z województwa słupskiego i koszańskiego spotkał miły akcent. Najwyżej w kraju oceniono dwie imprezy biegowe rozgrywane na terenie obu województw.

W kategorii biegów 15 km najwięcej punktów otrzymał kolobrzezski „Bieg Zaślubin z Morzem”, a w kategorii biegów 20 km znany bytowski „Bieg Gochów”. Na Wybrzeżu Środkowym imprez tego rodzaju — w stosunku do innych ośrodków — jest jednak niewiele. Za to organizacja wysoko oceniana przez uczestników i obserwatorów. Organizatorzy wymienionych imprez w Kolobrzegu i w Bytowie z pewnością zrobią wszystko, aby i w tym roku potwierdzić swoje wysokie pozycje. (mar)

Halowe mistrzostwa świata

Polacy w cieniu innych



4 rekordy świata w 10 finałowych konkurencjach — oto plan drugiego dnia halowych mistrzostw świata w lekkiej atletyce rozgrywanych w Budapeszcie. Najpierw ku własnemu ogromnemu zaskoczeniu Australijka **Kerry Saxby** pokonała w chodzie dystans 3 tysięcy metrów w czasie 12.01,5, potem ten sam dystans przebiegła w czasie nowego rekordu świata — 8.33,72 — Holenderka **Elly van Hulst**. Trzeci rekord ustanowił na 800 metrów Kenijczyk **Paul Ereng** (1.44,84), który większość dystansu przebiegł na... ostatnim miejscu.

Czwarty halowy rekord świata ustanowił Kubańczyk **Javier Sotomayor** — 2,43 m w skoku wzwyż. Z pięciu reprezentantów Polski, którzy wystąpili w sobotę najlepiej, spisał się **Mirosław Chmara**, zajmując w skoku o tyczce 4 miejsce z wynikiem 5,60.

— Miejsce nie jest może złe —

powiedział — ale wynik kiepski. Czuję się dziś rewelacyjnie. Jednak konkurs „zawaliłem” od strony techniki. Szkoda, że od Mistrzostw Europy w Hadze nie miałem kontaktu z trenerem **Dekiniem**. W Budapeszcie próbowałem instruować mnie z trybun, ale kiedy popatrzyłem w jego stronę, dostałem od sędziego żółtą kartkę.

Na 6 miejscach uplasowali się: **Krzysztof Krawczyk** (2,28 wzwyż) oraz **Agata Karczmarek** (6,31 w dal). Zgodnie z przewidywaniami **Małgorzata Rydz** zajęła w biegu na 1500 m ostatnie, 8 miejsce z czasem 4.17,53. — Po mistrzostwach Europy w Hadze, gdzie dwukrotnie poprawiałam rekord Polski jakby uszło ze mnie powietrze — powiedziała zawodniczka Budowlanych Częstochowa.

W biegu na 400 m odpadł w eliminacjach **Tomasz Jedrusik** (47,36), który wyraźnie osłabił na ostatnich metrach.

Ostatnie mecze w II lidze

„Remis” słupszczanek



Ostatnie spotkania mistrzowskie w II lidze siatkarki **AZS WSP Słupsk** rozgrywały w Sulechowie. W pierwszym pojedynku pokonały miejscowego **Zawiszę** 3:0 (19:17, 15:13, 15:13). W spotkaniu rewanżowym **Zawisza** zanotował sukces odnosząc jedyne zwycięstwo w ciągu całych rozgrywek nad akademickimi 3:2 (6:15, 15:4, 7:15, 15:9, 15:7). Oba pojedynki były niezwykle zaciete, ale stojące na miernym poziomie. Oba zespoły zarówno **Zawisza** jak i **AZS Słupsk** zostały zdegradowane z II ligi.

Oto inne wyniki: **Budowlani Toruń** —

Portugalia
najlepsza

Młodzi piłkarze Portugalii zdobyli mistrzostwo świata juniorów do lat 20. W finale w Rijadzie Portugalia pokonała Nigerię 2:0 (1:0).

Trzecie miejsce przypadło Brazylii, po zwycięstwie nad USA 2:0 (0:0).

Mistrzostwa w Arabii Saudyjskiej potwierdziły więc wiodącą rolę Europy w futbolu dwudziestolatków. Drużyny europejskie trzykrotnie sięgały po tytuł — w pierwszych mistrzostwach w 1981 r. zwyciężyli piłkarze RFN, w 1987 r. — Jugosławii, w piątej edycji — Portugalii. Ponadto dwa tytuły mistrzowskie przypadły Brazylii — w 1983 i 85 r.

6 razy
po 3:0

W Słupsku rozegrano trzeci turniej eliminacyjny w siatkówce mężczyzn o wejście do II ligi makroregionu pomorskiego. Najlepiej zaprezentowali się zawodnicy **Chemika Bydgoszcz**, którzy odnieśli trzy zwycięstwa (po 3:0) nad **Stoczniowcem II Gdańsk**, **AZS WSP Słupsk** i **Pogonią Lębork**. Gospodarze turnieju siatkarskie **AZS WSP** zwyciężyli **Pogonią** 3:0 (15:9, 15:3, 15:5) i **Stoczniowca II** 3:0, 15:8, 15:11, 15:3). Jedno zwycięstwo zanotowali siatkarze lęborskiej Pogoni, nad **Stoczniowcem II** 3:0 (15:12, 15:6, 15:10). Po tym turnieju prowadzi **Chemik** i **AZS WSP Słupsk** przed **Pogonią** i **Stoczniowcem II**.

Ostatni turniej rozegrany zostanie za tydzień w Bydgoszczy.

Nagrody
czekają

Minęło już trochę czasu od zakończenia corocznego plebiscytu „Głosu Pomorza” na najlepszych zawodników i trenerów woj. koszańskiego i słupskiego. Tradycyjnie rozlosowaliśmy nagrody wśród Czytelników biorących udział w naszym konkursie. Nie wszyscy jednak do tej pory zgłosili się po odbiór nagród.

Przypominamy, że w sekretariacie redakcji w Słupsku czekamy jeszcze na **Dariusza Zawadzkiego** z Wrzesowa, **Krystynę Puchowską** ze Szczygłowa, **Artura Kwiatkowskiego** z Koszalina i **Macieja Knapa** ze Sławna. Istnieje możliwość przesłania nagród pocztą. Prosimy jednak o wcześniejszy kontakt telefoniczny z redakcją w Koszalinie (tel. 226-93) lub w Słupsku (tel. 251-95). (gm)

Wczoraj startował tylko jeden Polak — **Andrzej Grabarczyk**. Polak zajął w trójskoku siódme miejsce z wynikiem 16,56.

Oto złoci medalisci:
Kobiety — skok w dal — **Czistiakowa** (ZSRR) — 6,98, 1500 m — **Melinte** (Rumunia) — 4.04,79, 400 m — **Arendt** (RFN) — 51,52, 200 m — **Ottey** (Jamajka) — 22,34, pchnięcie kulą — **Losch** (RFN) — 20,45, 800 m — **Wachtel** (NRD) — 1,59,24, 60 m ppl — **Czerniczowa** (ZSRR) — 7,82.

Mężczyźni: skok wzwyż — **Konstantinowa** (Bulgaria) — 2,02, 300 m — **Aouita** (Maroko) — 7,47,94, 400 m — **McKay** (USA) — 45,59, pchnięcie kulą — **Timmerman** (NRD) — 21,75, 200 m — **Regis** (W. Brytania) — 20,54, skok o tyczce — **Gataulin** (ZSRR) — 5,85, trójskok — **Conley** (USA) — 17,65, 1500 m — **O'Sullivan** (Irlandia) — 3,36,64, 60 m — **Simon** (Kuba) — 6,52, skok w dal — **Myrnyks** (USA) — 8,37.

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) podjęła po 4 godzinach dyskusji decyzję, uznającą wynik zwycięzcy chodu na 5 km mężczyzn **Michała Cennikowa** (ZSRR) za nowy halowy rekord świata. Radziecki chodźca uzyskał czas 18,27,10 min. Przedtem rekordowy rezultat należał do tego samego zawodnika wynoszący 18,27,79 min. i był ustanowiony 7 marca 1987 roku w Indianapolis. Rezultat Cennikowa był piątym halowym rekordem świata uzyskanym na budapeszteńskich mistrzostwach.

Gedania 3:0 i 3:0, Warmia Olsztyn — **MKS Pałac Bydgoszcz** 3:2 i 3:1, Start Gdynia — **AZS Białystok** 3:0 i 3:1.

Zespoły Budowlanych i Startu uzyskały awans do I ligi.

1. Budowlani	28	54	80—15
2. Start	28	50	74—30
3. Gedania	28	45	61—46
4. Warmia	28	43	54—48
5. MKS Pałac	28	41	55—55
6. AZS B.	28	39	44—59
7. AZS S.	28	35	32—71
8. Zawisza	28	29	7—83

Startowali
kolarze
przełajowcy

W Walcu kolarze przełajowcy ubiegali się o tytuły mistrzowskie okręgu pińskiego. Na dość trudnej trasie ścigało się 55 kolarzy. Oto wyniki uzyskane przez reprezentantów Spółdzielcy Koszalin. W kategorii „zak” drugi był **S. Nowakowski**, wśród juniorów młodszych na czwartym miejscu uplasował się **M. Pożarlik**, a na piątym **Zb. Hibner**. W kategorii juniorów młodszych miejsca IV—VI obsadzili: **P. Pożarlik**, **R. Sobczak** i **R. Kłosowski**. Wśród juniorów na drugim miejscu uplasował się **P. Kwaszyn**, a na piątym — **J. Krawczyk**.

Totek

I losowanie: 12 — 26 — 32 — 37 — 38 — 44
II losowanie: 9 — 17 — 20 — 23 — 27 — 34



Wśród laureatów dorocznych nagród miasta Koszalina nie zabrakło przedstawicieli sportu. Na zdjęciu: mistrz świata w taekwondo z Budapesztu, **Krzysztof Pajewski** z Bałtyku Koszalin odebrał wyróżnienie z rąk prezydenta miasta, **Janusza Wojtycha**.

Fot. Jerzy Patan

W skrócie

- ROZEGRANO dwa mecze 1/2 finału Pucharu Polski. Oto wyniki: **Ruch Chorzów** — **Jagiellonia Białystok** 0:0, **GKS Katowice** — **Legia Warszawa** 1:0 (0:0).
- BYTOMSKA Polonia po raz czwarty zdobyła hokejowe mistrzostwo Polski. Poprzednio triumfowała w latach parzystych — 1984, 86 i 88.
- W FINALE tenisowych mistrzostw WTC **John McEnroe** pokonał 6:3, 6:3, 7:6 (7—3) **Brada Gila**.

Doliński wciąż najskuteczniejszy!



Zastal — AZS 115:96

W decydującą fazę wkroczyły rozgrywki „play off” w I lidze koszykówki mężczyzn. W minioną sobotę rozegrano pierwsze mecze, rozstrzygające już o miejscach w kończącym się sezonie. W myśl regulaminu do zdobycia tytułu mistrzowskiego potrzeba trzech zwycięstw, w pozostałej rywalizacji — wystarczająco dwie wygrane.

W spotkaniu o siódmą lokatę **AZS Koszalin** gra z **Zastalem Zielona Góra**. Akademicy przegrali wyjazdowy pojedynek 96:115 (45:60). Punkty dla koszańszczan uzyskali: **L. Doliński** — 49, **K. Janicki** i **R. Razik** — po 14, **T. Saganowski** — 6, **K. Wierzbicki** — 5, **E. Gutowski** i **M. Mruczkowski** — po 4. Najskuteczniejszy w Zastalu: **J. Bortnowski** — 31 pkt., **K. Błaszczyński** — 23 i **R. Mazur** — 20.

Wśród akademików znów błyszczał snajperską formą **L. Doliński**, który wyraźnie przewodził w tabeli najskuteczniejszych graczy ekstraklasy. Przy okazji sprostowanie w sprawie rekordu I ligi w zdobyciu największej ilości punktów w jednym meczu. **M. Młynarski** uzyskał ich 90, a nie 83 jak podaliśmy w piątek.

W tym tygodniu **AZS** i **Zastal** spotykają się ze sobą w Koszalinie. Jeżeli 11 bm. wygrają gospodarze to dojdzie do trzeciego meczu już następnego dnia. Początek sobotniego spotkania o godz. 17, a ewentualnie w niedzielę o tej samej porze.

Oto inne wyniki: o 1 miejsce — **Śląsk** — **Lech** 80:88 (41:44), o 3 — **Górniki** — **Zagłębie** 95:73 (49:34), o 5 — **Legia** — **Gwardia** 97:94 (43:56), o lokaty 9—12: **Wisła** — **Hutnik** 77:80 (47:36). „Wawelskie Smoki” spadły do II ligi!

Nadal nie wiadomo kto zdobędzie mistrzostwo Polski koszykarek. W Gdańsku **Spójnia** zrewanżowała się **Włókniarzowi Pabianice**, pokonując go 67:61 (34:40). Natomiast pozostałe miejsca są już znane. Oto wyniki spotkań: o trzecią lokatę — **Wisła** — **Olimpia** 59:67 (32:24), o piątą — **Śleza** — **Lech** 62:54 (39:32), o siódmą pozycję — **Stal** — **Start** 97:55 (54:25). Zwycięzcy tych spotkań zajęły w tabeli wyższe miejsca od swych rywali.

SZACHOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Nadal dużo remisów

46. Indywidualne Mistrzostwa Polski w szachach przekroczyły już półmetek. W minioną niedzielę odbyły się już mecze IX rundy.

W siódmej rundzie mistrzostw Polski w Słupsku padły wyniki: **J. Adamski** (Kolejarz Katowice) — **Zb. Jaśnikowski** (AZS PW Wrocław) 0,5:0,5, **M. Hawełko** (Avia Świdnik) — **A. Wojtkiewicz** (Polonia Warszawa) 0,5:0,5, **Wł. Schmidt** (Kolejarz Katowice) — **Zb. Szymczak** (Avia Świdnik) 1:0, **J. Siekański** (Stilon Gorzów) — **K. Żolnierowicz** (Piast Słupsk) 1:0, **A. Sznapi** (Maraton Warszawa) — **F. Borkowski** (Maraton Wrocław) 0,5:0,5, **M. Matlak** (BBTS Bielsko Biala) — **J. Woda** (Lech Poznań) 0:1, **A. Cichocki** (Piast Słupsk) — **P. Stempin** (Lech Poznań) 0,5:0,5, **R. Kuczyński** (Spartakus Jelenia Góra) — **W. Sapis** (Piast Słupsk) 0,5:0,5. Pięć remisów uzyskali szachiści w

ósmej rundzie. Nie rozstrzygnięte zostały mecze: **P. Stempina** z **R. Kuczyńskim**, **F. Borkowskiego** z **M. Matlakiem**, **Zb. Szymczaka** z **J. Siekańskim**, **A. Wojtkiewicza** z **Wł. Schmidtem** oraz **J. Adamskiego** z **M. Hawełką**. Największą niespodzianką było zwycięstwo **K. Żolnierowicza** z **Piasta Słupsk** nad utytułowanym **A. Sznapiem**. Swoje mecze wygrali również kolega klubowy **K. Żolnierowicz** — **A. Cichocki** z **J. Wodą** oraz **Zb. Jaśnikowski** z trzecim ze słupszczan — **W. Sapisem**.

W odłożonej partii z piątej rundy **P. Stempin** zremisował z **M. Matlakiem**.

Po ośmiu rundach w tabeli prowadzi **R. Kuczyński** — 6 pkt., wyprzedzając **A. Wojtkiewicza** — 5,5 oraz **A. Sznapi** i **J. Siekańskiego** — po 5 pkt.

Turniej nadziei olimpijskich

Z uwagą obserwowany jest towarzyszący finałowi MP turniej kadry nadziei olimpijskich, w którym rozegrano już trzy rundy.

Młodzi zawodnicy bezpośredniego zaplecza czołówki krajowej grają niezwykle dynamicznie i agresywnie. Komplet zwycięstw zanotował jedynie **Aleksander Czerwiński** (Hutnik Warszawa), ale czeka go chyba trudna walka o końcówkę zwycięstwo z **Janem Pisiulskim** (Czarni Rzeszów), jedynym mistrzem krajowym w tym turnieju. Na razie 2,5 pkt. ma w swoim dorobku **W. Kozłowski** (AZS WSP Olsztyn).

Oto wyniki:
I runda: **Grabarczyk** — **Pisiulski** 1:0, **Kujawski** — **Pędzich** 0,5:0,5, **Maślanka** — **Mielczarski** 0,5:0,5, **Duda** — **Kozłowski** 0:1, **Ładoś** — **Węglarz** 0:1, **Kurlenda** — **Czerwoński** 0:1.
II runda: **Czerwoński** — **Grabarczyk** 1:0, **Kozłowski** — **Kurlenda** 0,5:0,5, **Węglarz** — **Duda** 1:0, **Mielczarski** — **Ładoś** 0,5:0,5, **Pędzich** — **Maślanka** 1:0, **Pisiulski** — **Kujawski** 1:0.

Sukcesy
Gryfa
w Gdyni

Na obiektach WKS Flota Gdynia odbył się eliminacyjny turniej juniorów młodszych w judo. Startowało w nim 120 zawodników z 10 klubów.

Bardzo dobrze zaprezentowali się judocy **Gryfa Słupsk**. Zwyciężyli oni w trzech kategoriach wagowych: do 53 kg — **A. Jakubinić**, do 83 kg — **R. Szytański** i do 90 kg — **R. Sośniak**. Czwarte lokaty wywalczyli: w kategorii 53 kg — **M. Jakubinić**, 57 kg — **S. Ferenc** i 62 kg — **D. Tomaszewski**.

W ligach
Europy

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów ligi włoskiej, angielskiej i meczów o Puchar Polski objętych zakładami piłkarskimi na dzień 4/5.03.89 r.

ZESTAW I

Atalanta — AC Torino 1:0, Bologna — Como 1:0, Fiorentina — Cesena 4:1, Inter — Verona 1:0, Juventus — Ascoli 2:0, Lazio — AC Milan 1:1, Lecce — AS Roma 0:0, Pescara — SC Napoli 0:0, Sampdoria — Pisa 2:0, West Bromwich — Leeds 2:1, Port Vale — Blackpool 1:0, GKS Katowice — Legia W-wa 1:0, Ruch — Jagiellonia 0:0.

ZESTAW II

Birmingham — Oxford 0:0, Bradford — Barnsley 1:2, Brighton — Blackburn 3:0, Crystal Palace — Bournemouth 2:3, Hull — Stoke 1:4, Ipswich — Swindon 1:2, Leicester — Walsall 1:0, Plymouth — Portsmouth 0:1, Sunderland — Chelsea wyl. 1, Watford — Manchester City 1:0, Fulham — Swansea 1:0, Preston — Brentford 5:3, Wolverhampton — Bolton 1:0.

Plan roczny oraz budżet miasta i gminy Miastko

Miastko. Na ostatniej sesji Rady Narodowej Miasta i Gminy radni przyjęli plan i budżet miasta i gminy na rok 1989. Plan w ramach aktualnych możliwości finansowych zawiera najpilniejsze potrzeby społeczne. W czasie jego realizacji uwzględniane będą nowe zadania w miarę pozyskiwania środków finansowych. W przemyśle planuje się zwiększenie produkcji sprzedanej o ok. 12,9 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Znaczne przyspieszenie wzrostu sprzedaży produkcji przewiduje się przez FRIOS, SPPS i ZSI „Polam” Miastko. W rolnictwie w dalszym ciągu zmierzać się będzie do poprawy gospodarki ziemią będącej w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi. W zakresie produkcji roślinnej planuje się zwiększenie produkcji zbóż o 14,6 proc. oraz ziemniaków o 13,7 proc.

Dążyć się też będzie do zahamowania tendencji spadkowej w pogłowiu bydła. Kontynuowane będą zadania w zakresie rozbudowy i modernizacji bazy handlowej i usługowej. W 1989 roku w budownictwie mieszkaniowym ukończono 32 mieszkania, w tym 8 dla Nadleśnictwa Miastko i 24 dla Zakładu Rolnego w Kamnicy.

Omawiając projekt budżetu miasta i gminy radni postulowali, by przeznaczyć większą ilość środków finansowych na budowę oczyszczalni ścieków „Promlecz” w Miastku. W uchwale Rada Narodowa Miasta i Gminy zobowiązała naczelnika do podjęcia działań dla zwiększenia środków finansowych z przeznaczeniem

na ten cel do wysokości 75 proc. wartości kosztorysowej budowy. Budżet na rok 1989 jest wyższy w porównaniu do planu na 1988 rok o 64,5 proc. Planowane wydatki bieżące wynoszą ponad 615 mln zł i są wyższe w stosunku do ubr. o prawie 245 mln zł. W strukturze projektowanych wydatków budżetowych na 1989 rok wydatki bieżące stanowią 89,5%, inwestycje — 7,3%, a remonty kapitałowe — 3,2%. Wydatki ogólne w 97,6% zostały pokryte z dochodów własnych i w 2,4% z dotacji z budżetu wojewódzkiego.

W ramach interpelacji radni poruszyli sprawy dotyczące złej nawierzchni dróg w mieście gminie, słabego zaopatrzenia miasta w wodę, marnotrawienia społecznych pieniędzy na tak zwane palowanie terenu pod budownictwo mieszkaniowe. Radny Ryszard Mieczkowski twierdził, że lokalizacja budowy kotłowni rejonowej nr 2 jest niezbyt szczęśliwa (poblisko jeziora i lasu). Jednakże planuje się budowę kotłowni we wszystkich ujęciach wodnych odpływających. Kotłownia będzie spełniała wszelkie wymogi dotyczące ochrony środowiska.

KONRAD REMELSKI

Wiosenne porządki w Jasieniu

Jasień. Jesienią ubiegłego roku odbywały się w miastach i wsiach wybory samorządu mieszkańców. Wiele rad sołeckich i samorządów w miastach zabrało się już energicznie do pracy. Przykładem może służyć Rada Sołecka we wsi Jasień, w skład której weszli: sołtys **Władysław Sobisz**, przewodniczący rady **Stanisław Jereczek**, kierownik Zakładu Rolnego **Zygmunt Jakubowski** oraz członkowie **Marian Płotka** i **Gerard Welz**.

Już 25 lutego br. zainicjowano w Jasieniu wiosenne porządki pod hasłem „Wiosna czynów”. Pod egidą Rady Sołeckiej dwudziestocześnoroosobowa grupa mieszkańców

wsii pracowała cały dzień przy układaniu chodnika. Chodnik łączący centrum wsi z nowym osiedlem Zakładu Rolnego. Dzieci będą miały bezpieczniejszą drogę do szkoły. Materiały niezbędne do budowy chodnika Rada Sołecka zakupiła z funduszu wiejskiego. Mieszkańcy Jasienia wykonali w czynie społecznym pracę o łącznej wartości około 300 tysięcy złotych.

Warto podkreślić, że za przykładem dorosłych poszli dzieci i młodzież. W tym samym dniu dwiętnastoosobowa grupa dzieci i młodzieży porządkowała miejscowy park. (ce)

Dyżur radnego

Słupsk. Dzisiaj, 6 bm. w biurze Miejskiej Rady Narodowej (pok. 116) w godz. 15—17, dyżur pełnić będzie członek Prezydium MRN — **Roman Budzik**. (gm)



Ta niemalże wiekowa wieża ciśnień, wzniesiona w 1812 roku, po woli znikła. Odarto ją z reszty ledwie się trzymającej obudowy ceglanej. Niczego nie żałując, że budowała była ostatnio ostoją ludzi z tzw. marginesu społecznego oraz znajduje się na wyznaczonym już placu budowy kilkunastoletniego zakładu przyrodoleczniczego w nadmorskiej Uście. (wir)

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

PO NASIONA

Przechlewo. Działkowcy i posiadacze ogródków przydomowych robią już porządki w ogrodach. Trwają zakupy nasion i środków ochrony roślin. Sklepy w miastach są oblegane. Kolejki ustawiają się już o świącie. Z pomocą mieszkańcom gminy Przechlewo przyszła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, która sprowadziła nasiona na miejsce i w jednym ze sklepów warzywniczych wy-

Nie muszą jeździć do miasta

dzieliła specjalny kącik dla ogrodników.

— Sprowadzono prawie wszystkie rodzaje nasion kwiatów, jest także sporo podstawowych warzyw — informuje ekspedientka **Jadwiga Frączyk**. — Są kłopoty z nasionami ogórków gruntowych, szklarniowych nie ma. Mamy także dobre odmiany różnokolorowych i białych. Są również nasiona na wagę, cebula, dymka, fasola, groch. Kupują u nas ludzie z całej gminy. Oszczędzając czas, nie muszą wystawać na przystankach i czekać na autobus PKS do miasta. Kolejki dużych nie ma, najdłużej czeka się 10 minut.

Jak nas poinformowali właściciele ogródków sklep w Przechlewie sprzedaje także w odpowiednich porach roku sadzonki drzewek i krzewów owocowych, sadzonki warzyw letnich. O tym, że ruch jest duży świadczy obrotów handlowych sięgające do miliona złotych. (ce)

Czyściej, ale nie wszędzie

Słupsk. Cieszy, że nasz apel o umycie i uporządkowanie wystaw sklepowych spotkał się z właściwym przyjęciem. Wystawy w śródmieściu nareszcie czystsze. Pojawili się ładne wiosenne dekoracje. Najpiękniej prezentują się dekoracje wykonane przez załogę pracowni dekoratorskiej PSS „Społem” w Słupsku. Wystarczy spojrzeć na sklep „Pod Kolumnami” nr 50 przy ul. Królowej Jadwigi. Dekorato-

rzy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, także nie pozostają w tyle, pamiętają również o zbliżającym się Świącie Kobiet umieszczając wśród wiosennych dekoracji okolicznościowe życzenia.

Niestety, w tymże śródmieściu jest jeszcze sporo placówek zaniedbanych, straszących zimowymi „dekoracjami”. Czy mamy wskazać palcem...? (ce)

Nie zrozumie, kto chodzi po asfalcie...

Gać Leśna. Po raz drugi mieszkańcy wsi Gać Leśna proszą naszą redakcję o interwencję w sprawie uporządkowania drogi. W odpowiedzi na liczne skargi mieszkańców i interwencję prasową wysypano tu i ówdzie trochę piachu, zasypano największe dziury i na tym się skończyła cała „naprawa”. A droga jak była tak jest nieprzejezdna. Karetka pogotowia grzęzną w piachu, chorego nie można zawieźć do lekarza bo taką złą drogą żaden samochód nie przejedzie bez szwanku. Ludzie mają trudności z dojeżdżeniem do najbliższej wsi. Ostatnio, 18 lutego br. nie mogło dotrzeć do Leśnej Gaci pogotowie weterynaryjne wezwane przez gospodarzy do chorych zwierząt.

Sądzimy, że lokalne władze jeszcze raz dokonają przeglądu drogi i skutecznie pomogą mieszkańcom Leśnej Gaci. Tu już piach nie pomoże, trzeba przywieźć szlak albo betonowe płyty. Dobrze, że zima jest dość lekka i już się kończy. Co będzie, gdy spadną wiosenne deszcze i trzeba będzie drogą przeprowadzać sprzęt rolniczy? (ce)

Ogłoszenie

Redakcja „Głosu Pomorza” Oddział w Słupsku — zatrudni maszynistkę-teletypistkę na 1/2 etatu. Wiadomość w siedzibie redakcji przy ul. Sienkiewicza 20, tel. 251-95 w godz. 10—16.

Jedyny w Słupsku

Słupsk. Jedyny w województwie słupskim bar mleczny „Poranek” reprezentujący białą gastronomię z prawdziwego zdarzenia pod szyldem PSS „Społem” przechodzi wiosenną „kurację” odmładzającą. Trwa remont wnętrza i zaplecza. Niecierpliwi stali klienci codziennie przychodzą pod budynek przy alei Wojska Polskiego, zaglądają przez szyby, pytają: kiedy otworzą „Poranek”? Wśród pytających najwięcej słupskich seniorów — starych stołowników baru.

— „Poranek” otworzymy 10 marca — informuje kierowniczka **Halina Liszka**. — Remont był niezbędny i staraliśmy się aby został przeprowadzony sprawnie i trwał jak najkrócej. Wiem, że studenci, emeryci, osoby samotne czekają z niecierpliwością. I nie dziwię się. U nas są najniższe marże i ceny gastronomiczne w całym województwie słupskim. Biała gastronomia jest dotowana, około 20 milionów dołożyła do niej „Społem” w zeszłym roku. Ale mleczne bary są potrzebne społeczeństwu i dlatego Zarząd „Społem” w Słupsku utrzymuje „Poranek” za wszelką cenę.

Warunki pracy w „Poranku” są niezwykle trudne. To niewiele pomoże, że wymieniono rury czy pomalowano

ściany. Potrzebna jest przestrzeń. Kuchni w „Poranku” muszą robić ręcznie po kilka tysięcy różnych pierożków, klusek, naleśników. Można wstawić taśmociąg do pierogów, ale gdzie? Nie ma gdzie stawiać kotłów z gorącą zupą, nie ma gdzie rozkładać stolnic. Trochę ratuje w sezonie letnim sytuację gotowa „garnazera” półmiesna i jarska z chłodni składowej w Koszalinie ale nie jest to najlepsze wyjście. Pracownicy „Poranka” mają swoją nieśmiałą koncepcję polepszenia warunków pracy. Rozmawiali już na ten temat z koleżankami z pobliskiej „Stupianki”. Przez ścianę z kuchnią baru sąsiaduje prasownia „Stupianki” — dość obszerna sala. Załoga „Stupianki” nie opouje przeciw „zburzeniu” ściany i poszerzeniu kuchni baru a tym samym zwiększeniu ilości potraw jarskich podawanych codziennie na barowe stoły. A zatem może kierownictwa obydwu zakładów jakoś dojdą do porozumienia?

Ogromne trudności ma „Poranek” z obsadą stanowisk w kuchni. Pierogi lepią krawcowe, salowe, obuwniczki, kilka par po szkole gastronomicznej. Część kobiet przeszła z innych zawodów i musi przyuczać się do pracy.

Wojewódzki Dom Kultury proponuje

Oto ważniejsze imprezy kulturalne przygotowane przez tę placówkę oraz jej podległe w dniach 6.03—12.03.

MDK BYTÓW — 7.03 godz. 17.00 — wieczornica poświęcona obchodom rocznicy wyzwolenia Bytowa i Dnia Kobiet. W programie: przedstawienie sztuki „Szczęście” Anny Łaminy w wykonaniu teatru „BELECO” z Zapcenia, montaż poetycki „Moja kraina” w wykonaniu członków klubu recytatorskiego działającego przy MDK, godz. 18. — koncert na Zamku — wykonawcy: Mirosława Pawlak — skrzypce, Halina Cichoń-Haras — fortepian, słowo wstępne wygłosi Andrzej Zawilski, 11.03 godz. 11 — bajki wideo dla dzieci, godz. 16 seanse wideo dla młodzieży;

MDK CZŁUCHÓW — 9.03 godz. 15.30 — spotkanie z Aleksandrą Łubińską — hafiarką ludową z Chojnic, 10.03 godz. 11.00, 13.00 „Słuby panieńskie” w wykonaniu zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego.

MGOK MIASTKO — 8.03 godz. 16 — impreza z okazji Dnia Kobiet dla matek dzieci biorących udział w zajęciach klubów, zespołów i sekcji 9.03 godz. 17 — wieczór satyry i humoru, którego tematem będzie kobieta (Klub Złotego Wieku); godz. 18.00 — DKF — projekcja filmu „Granica” wg. Zofii Nałkowskiej, 10.03 godz. 17 — muzyka i obrazy — diaporama;

GOK KOCZAŁA — 7.03 — godz. 17 — „Kobieto, kobieto” — wieczornica towarzysząca obchodom Międzynarodowego Dnia Kobiet; 10.03 godz. 18 — projekcja filmu „Misja” (ang., l. 15);

GOK POSTOMINO — 6.03 godz. 18 (Pałac w Pieńkowie) — Indywidualny Turniej Brydza Sportowego

SŁUPSK — OŚRODEK TEATRALNY „RONDO” — WDK — 11—12.03 godz. 10 Eliminacje Wojewódzkie XXXIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. (gm)



W sali Sławieńskiego Domu Kultury w Sławnie otwarto niedawno wystawę pn. „Pejzaz w malarstwie” artysty plastyka Kazimierza Bąkiewicza ze Sławna. Jest on absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom uzyskał w zakresie malarstwa i pedagogiki artystycznej. W informacji o autorze wystawy można przeczytać, że Kazimierz Bąkiewicz maluje pejzaże, nieco nostalgiczne w nastroju, utrzymane w wąskich ramach barw. Nie interesuje go krajobraz przekształcony w wyniku gospodarczej działalności człowieka. Dla swojego malarstwa poszukuje motywów, w których przyroda zachowała jeszcze bardzo wiele ze swojego dawnego uroku. (pat)

Zdjęcia: Jerzy Patan

Jeszcze nie prima aprilis!

Słupsk. Słupski „Orbis” przeżywa trudne dni. Już o świącie przed siedzibą firmy przy alei Wojska Polskiego ustawia się spory tłumek klientów. Wielu wśród nich nie mieszka w Słupsku, musieli rano dojechać autobusem PKS by załatwić w „Or-

bisie” swoje sprawy. Na drzwiach wejściowych wywieszka informuje, iż placówka czynna jest od godziny 9.30. Ludzie czekający od ósmej czy dziewiątej są pewni, że o godzinie 9.30 załatwią swoje sprawy. A tu „niespodzianka” — trzy kasy opatrzone

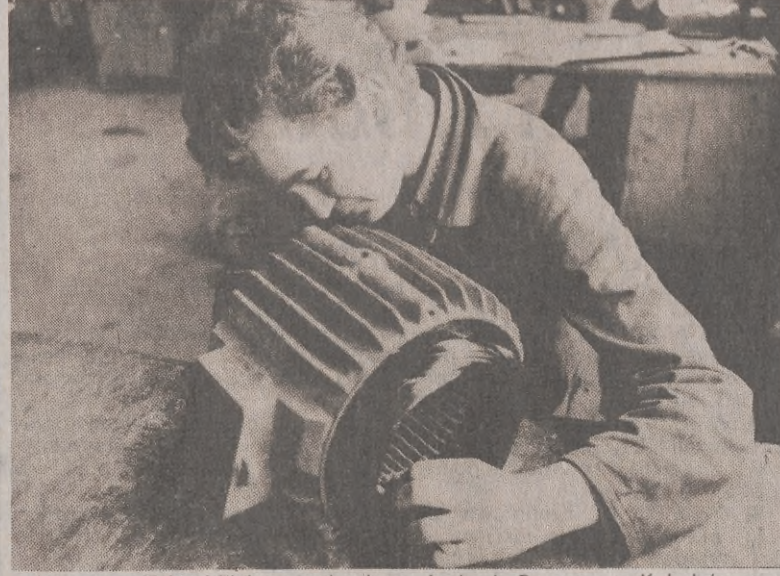
wywieśką, że będą czynne od ...godziny 11. Klienci, którzy od rana czekali by wnieść w tych kasach kupić bilety WPK (miesięczne) byli bardzo rozgoryczeni...

Wystarczyło tylko trochę wyobraźni i można było wywieszkę umieścić na zewnątrz. Każdy by wiedział, że nie ma celu o ósmej ustawić się w kolejce. (ce)

Pomagają chorym na cukrzycę

Stowarzyszenie Chorych na Cukrzycę w województwie słupskim liczy już wielu członków i pomocników, którzy wprawdzie chorzy nie są, ale posiadają głęboką wiedzę na temat tego groźnego schorzenia i umiejętnie niosą pomoc. Jak już informowaliśmy, aktywnie włączyli się do prac stowarzyszenia lekarze, pracownicy służby zdrowia, członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz przedstawiciele różnych zakładów pracy. Wśród członków wspierających Stowarzyszenie Chorych na Cukrzycę są również ofiarodawcy środków na zakup niezbędnych materiałów poglądowych, leków, strzykawek do insuliny, aparatury specjalistycznej. Wśród sponsorów stowarzyszenia wyższej użyteczności są: zakład kominarski mistrza Rojka z Ustki, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Kartograficzne ze Słupska, Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Komitet Osiedlowy i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nr 1 w Słupsku, Fabryka Maszyn Budowlanych „Zemb” w Jezierzycach.

Zarząd Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę składa wszystkim osobom oraz instytucjom wspierającym serdeczne podziękowanie. Ze Stowarzyszeniem Chorych na Cukrzycę można kontaktować się pod adresem: 76-200 Słupsk, plac Zwycięstwa 1, Przychodnia Rejonowa, pokój nr 14, tel. 240-63, konto PKO Słupsk 77510-104896-132. (ce)



Usługowy Zakład Elektromechaniczny Andrzeja Seemana w Kobylnicy przy ul. Sportowej obok świadczących usług w zakresie przewijania silników elektrycznych i regeneracji pomp głębinowych szkoli także 5-osobową grupę uczniów. Przy pracy zastaliśmy Artura Turczyńskiego przy przewijaniu silnika elektrycznego. (bz)

Fot. Zbigniew Bielecki

Finał w Człuchowie

Wojewódzka olimpiada filozoficzna

Człuchów. Akces do olimpiady filozoficznej zgłosiło w tym roku 47 uczennic i uczniów szkół ponadpodstawowych naszego województwa. Do dwuetapowych eliminacji zakwalifikowano, po weryfikacji prac pisemnych, 14 spośród nich. Pierwsza część finału wojewódzkiego odbyła się w słupskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, a ósemka najlepszych przejechała do Człuchowa, aby tu skonfrontować swoją wiedzę i walczyć o miejsce w finale ogólnopolskim olimpiady. Droga do niego nie była łatwa. Uczestnicy eliminacji musieli wykazać się wszechstronną znajomością historii filozofii, jej współczesnych kierunków i koncepcji. Ocenił ją także prawidłowość używania terminów filozoficznych oraz sprawność i bogactwo języka jakim posługiwali się odpowiadając na pytania finałowi.

Sąd konkursowy, którego obradom przewodniczył dr Stefan Pikus wyłonił zwycięzcę eliminacji. Został nim podopieczny **Jerzego Kuźniara, Grzegorz Barecki** — uczeń człuchowskiego ogólniaka. On też będzie reprezentował województwo słupskie w finale ogólnopolskim.

Filozofia, a właściwie wiedza filozoficzna, interesowała się na długo przed udziałem w tej olimpiadzie. Do systematycznych kontaktów z fachową literaturą zachęcił mnie Jerzy Kuźniar. Od niego otrzymałem pierwsze książki o filozofii i filozofach. Wprawdzie po ukończeniu liceum mam zamiar studiować historię, ale myślę, że podstawy wiedzy filozoficznej pozwolą mi na lepsze zrozumienie otaczającego nas świata, ułatwią poznanie człowieka.

Mój sukces zawdzięczam przede wszystkim szkole... „Jesteśmy tacy jakimi nas nauczyciele wychowują” — powiedział sam laureat olimpiady. (J.G.)

Fot. Zbigniew Bielecki